Nr. 237. Wtorek, 18 Października 1892. Rok 82

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innch państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni ze dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct., Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct.. miesięcznie 1 zł 5 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 października b. r. najmiłościwiej nadać radcy Namiestnictwa Teofilowi Mandyczewskiemu we Lwowie, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku, w uznaniu jego wieloletniej, wiernej i znakomitej służby order Korony żelaznej klasy III z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 października b. r. nadać najmiłościwiej radcy Namiestnictwa we Lwowie Karolowi Winterowi, z okazyi przejścia jego na własną prośbę w stały stan spoczynku, tytuł i charakter radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 października b. r. nadać najmiłościwiej zastępcy starszego prokuratora państwowego Alfredowi Hinze we Lwowie, tytuł i charakter radcy sądu krajowego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 września b. r. zezwolić przyjąć i nosić:

Radcy ministeryalnemu w Ministerstwie skarbu Adolfowi baronowi Jorkasch-Kochowi pruski order Orła Czerwonego drugiej klasy, wielki krzyż oficerski włoskiego orderu Korony i order ottomański „Osmanie“ klasy trzeciej;

radcy budownictwa Janowi Matuli w Krakowie, rossyjski order św. Stanisława klasy drugiej;

podkomorzemu Leonowi hr. Wandalin-Mniszchowi w Paryżu, krzyż oficerski francuskiego orderu legii honorowej.

P. Minister rolnictwa zamianował koncepistę ministeryalnego Jana Tomaszewskiego wicesekretarzem ministeryalnym w Ministerstwie rolnictwa.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała prowizorycznych kontrolorów gorzelnianych: dr. Franciszka Bandrowskiego, Stanisława Czarnowskiego, Ferdynanda Gerzabka, Wilhelma Kotiersa, Kazimierza Sedlaczka, Wiktora Syniewskiego, Maurycego Sikorskiego i Adama Teodorowicza stałymi c. k. kontrolorami gorzelnianymi w IX klasie rangi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 października

Walka wyborcza we Włoszech rozpoczęła się już zatem. Oczekiwany od dłuższego czasu dekret królewski, rozwiązujący dotychczasową Izbę posłów, został ogłoszony, a przed upływem dwóch miesięcy wynik nowych wyborów ma zadecydować o losie gabinetu Giolittiego.

Historya powstania tego gabinetu, zbyt jeszcze niedawna, — wszak bowiem p. Giolitti rządzi zaledwie pięć miesięcy, — dobrze jest znana. Gdy po ustąpieniu ministra skarbu Colombo, upadł gabinet markiza Rudiniego, nie mogąc przełamać trudności finansowych, — nie Colombo, ale Giolitti podjął się utworzyć nowy gabinet. Sądzono o nim zrazu, iż ma spełnić tylko zadanie przejściowe: że przygotowuje miejsce dla Crispiego. Wkrótce już jednak okazało się, iż p. Giolitti ma głębsze zamiary. W tej Izbie posłów, którą zastał i z której sam wyszedł, znalazł większość; nie wielką wprawdzie, ale wystarczającą do rządzenia. I Rudini wraz ze swojem stronnictwem go poparł, i Crispi i Nicotera i Zanardelli nie odmawiali mu swej życzliwości, jakkolwiek wszyscy czynili to z zastrzeżeniami. Giolitti czuł jednak, że cała ta większość złożona z tak rozmaitych żywiołów, może każdej chwili się rozprysnąć, że kitem, który ją łączy i zespala, nie są zasady, ale względy i rachuby raczej osobiste. Zapragnął zatem silniejszej podstawy. Postarał się o półroczne prowizoryum budżetowe, rozwiązał Izbę i teraz stanął ze swym programem przed wyborcami.

Znamy ten program. Giolitti miasto pójść drogą wskazaną przez swych poprzedników, miasto przedstawić program swój w szeregu mów, tak własnych, jak i kolegów swoich w gabinecie, — schwycił się drogi innej i program swój ogłosił w memoryale wystosowanym do króla, a uzasadniającym rozwiązanie starej Izby deputowanych. Długo i szeroko tłumaczy w nim zapatrywania swoje na obecne położenie wewnętrzne Państwa: z cyfrową dokładnością wykazuje potrzebę reformy finansowej we Włoszech; z pociechą — jak mówi — może podnieść, że trójprzymierze zapewniło Włochom długie lata pożądanego, drogocennego pokoju. W tem wszystkiem jednak nie ma nic nowego; smutny stan włoskich finansów widzieli i uznawali poprzednicy p. Giolittiego; i oni także, podobnie jak Giolitti, obiecywali i starali się nawet o poprawę tych finansów; i oni także, jak p. Giolitti, wysoko cenili dobrodziejstwa trójprzymierza dla Włoch. Lecz gdzie jest owo *quid novi* w programie p. Giolittiego, to, co może i powinno być hasłem przy nowych wyborach włoskich? Wszak każde wybory powszechne muszą mieć hasło jakieś, a sanacya finansów nie może być jedynem hasłem we Włoszech, gdzie kwestya ta jest *conditio sine qua non* dla każdego, jakiegokolwiek bądź, gabinetu!

Program p. Giolitti'ego rzuca też hasło, a hasło odmienne od tych, jakie padały przy poprzednich wyborach. Podczas ostatnich wyborów włoskich, w listopadzie r. 1890, tem, około czego kupiła się walka wyborcza, była kwestya polityki zagranicznej. Wybierano za lub przeciw trójprzymierzu; sprawy wewnętrznej natury nie wiele wchodziły w grę a świetne zwycięstwo rządu, który pod hasłem trójprzymierza zdobył cztery piąte większości dla siebie w parlamencie, jaki wyszedł z listopadowych wyborów, było właściwie plebiscytem narodu włoskiego na rzecz trójprzymierza. Następne wypadki nie zmieniły nic pod tym względem. Ani upadek Crispi'ego, ani upadek Rudiniego nie były objawem, iż owo hasło wyborów listopadowych przeżyło się we Włoszech; były one jedynie rezultatami czysto osobistych względów i zarówno Rudini jak i Giolitti, są pod względem zapatrywań na kwestye polityki zagranicznej w prostej linii — że użyjemy tej przenośni — następcami p. Crispi'ego. A podobnie ma się rzecz i w samym narodzie włoskim. Jak w r. 1890 tak i dzisiaj naród włoski jest za trójprzymierzem, i mimo wszelkich pięknych słówek, jakie prawiono sobie niedawno podczas uroczystości Kolumbowych w Genui, niedowierzanie przeciw Francyi wzrosło raczej w narodzie włoskim, niż się zmniejszyło. Drobna zaś garstka, która kupi się jeszcze około Imbriani'ego i Cavalloti'ego, zużytymi frazesami swoimi nie wyrządzi wielkiej szkody sprawie trójprzymierza we Włoszech.

Kwestya więc polityki zagranicznej nie mogła być hasłem wyborczem przy wyborach obecnych. Zrozumiał to p. Giolitti i zwrócił się w inną stronę, aby zaczerpnąć tematu do postawienia zasady dla walki wyborczej, to zaś co wybrał, — bez względu na wynik wyborów, — przynosi zaszczyt obecnemu premierowi włoskiemu, dowodzi bowiem nietylko wielkiej bystrości i rozumu

Listy z Ameryki.

Chicago, 6 września 1892.

VII.

Wczoraj rano wybrałem się w towarzystwie zacnego mego gospodarza p. Smulskiego, dalej pp. hr. Łubieńskiego i Kiołbasy na zwiedzenie wystawy.

Już w samym początku naszej jazdy przekonaliśmy się, że nie tak łatwo będzie się można dostać na miejsce przeznaczenia, jakby się to na pozór zdawało. 5 września jest bowiem t. zw. Labor day, święto robotnicze, które ustawą kongresu obchodzi się uroczyście we wszystkich Stanach, — więc dziś całe miasto należy do robotników. Od wczesnego poranku ciągną niezliczone szeregi z odznakami i chorągwiami na plac zborny na Michigan-Avenue, zkąd ma się rozpocząć pochód. Oczywista, że skutkiem tego przerywa się komunikacya od czasu do czasu na całe godziny, — więc powóz nasz wciśniony w węzeł na pozór nie do rozerwania, a składający się z wozów kolejowych, powozów, buggy's o dwóch siedzeniach, koni i ludzi. musi stać nieruchomo, na co ja się wcale nie gniewam, gdyż mam sposobność przypatrzeć się ciekawym grupom.

Ciągną więc robotnicy odświętnie ubrani z chorągwiami narodowemi i stowarzyszeń, ciągną z wozami, na których widać każde rzemiosło w allegorycznem przedstawieniu. Amerykańskie barwy: *red, white and blue* lśnią wszędzie, że aż za oczy chwyta, — na wozach, kołach, koniach i kapeluszach, tożsamo i gwiazdy oznaczające ilość Stanów należących do Unii, świecą jak gwiazdy na niebie.

Tu maszeruje cech kamieniarski z wielkim wozem po środku, na którym szlifują marmury i wykonywają w ogóle roboty kamieniarskie, za nim idą bednarze, waląc młotami w wielką beczkę, że aż dudni, budowniczy okrętów z pysznym wielkim statkiem ciągnionym przez 6 koni, maszyniści ze swojemi maszynami, — kowale, krawcy, szewcy i t. p. w niezliczonych szeregach. A wszędzie pełno amerykańskich flag i chorągiewek, czasem pokaże się sztandar krwistoczerwony, ale policya prędko go konfiskuje, na koniach pędzą komendanci pochodu z olbrzymiemi odznakami, a biedne rumaki nikną pod płachtą trójkolorową, że wyglądają raczej, jak gdyby jakieś potwory z apokalipsy.

Obszerne ulice przepełnione ciekawymi tłumami, wszędzie gwar, wszędzie okrzyki otumaniające widza, trzeba sprytnie korzystać z przerwy w pochodzie, ażeby módz udać się kilka kroków naprzód.

Dopiero po kilku godzinach takiego przeciskania się przez tłumy zdołaliśmy wydostać się z tej ciżby, odetchnęliśmy więc swobodnie pędząc ładną ulicą Michigan-Av. ku południowi.

Jesteśmy w najpiękniejszej części miasta. Zarówno Michigan-Avenue, jak też i wszystkie równoległe ulice, jak Wabash, State, Indiana i t. p. obfitują w piękne pałace i wille. Naturalnie, że zwyczajem amerykańskim rzadko można się spotkać z gustowną architekturą, zwykle jakieś dziwolągi, — ale mimo tego całość wśród pięknej alei i zieleni klombów sprawia miłe wrażenie. Prawie każda fasada jest ozdobna, z marmuru lub granitu, podczas gdy reszta jest z cegły, nie rzadko atoli można spotkać domy w całości z kamienia.

Im dalej ku południowi, tem wyraźniej widać, że część miasta, przez którą przejeżdżamy, jest bardzo młoda. Bezpośrednio bowiem do pałaców przytyka pierwotny step lub las, — boczne ulice są dopiero wytyczone, — brukują się i zabudowywują na gwałt, obecnie wznoszą także i elewetki (koleje żelazne na słupach), tak, że na plac wystawy odległy około 12 km. od centrum miasta będzie się można wygodnie dostać okrętem, koleją żelazną, elewetką lub koleją sznurową.

Mijamy śliczny skwer t. zw. Drexler-Park, tak nazwany od milionera, który darował swój park na użytek publiczny. Te zielone parki i bulwary są prawdziwą ozdobą miasta Chicago; rozumie się samo przez się, że wielkość i rozległość tychże odpowiada potędze królowej Michiganu. Dość wspomnieć, że długość bulwarów, — które przeważnie są z sobą połączone i które zielenią swych starych drzew, pięknymi kwiatami swych klombów, przyjemnie odbijają od zakurzonych i zczerniałych gmachów, wynosi 74 mil.

Lecz oto i Jackson-Park, a więc i wystawa. Wchodzimy bramą od 57 ulicy, i znajdujemy się od razu jak gdyby w zaczarowanym świecie. Główne budynki już ukończone, albo na ukończeniu, koło mniejszych pracują tysiące robotników, wszędzie jeszcze nieporządek, improwizowane koleje, maszyny, śmiecie, piasek i wapno, ale gdy to wszystko zniknie, a natomiast pokryje się egzotycznem kwieciem, — gdy zabłyśnie wieczorem milionem różnokolorowych ogni elektrycznych, tożto będzie przepych i wspaniały widok!

Po lewej ręce wykańczają liczne mniejsze budynki poszczególnych Stanów, te nas nie wiele interesują, natomiast po prawicy więzi nasz wzrok, wspaniały, wielki 500 stóp długi gmach „Art Galleries“. W stylu greckiej świątyni z koryncką kolumnadą, cały z kamienia, jest to jedyny gmach, który przeżyje wystawę. Szczególnie pięknie wygląda on ze strony południowej, tu bowiem znajduje się obszerne jezioro, jako początek wielkiego systemu wodnego, którym sprytni Yankesi w bardzo dowcipny sposób przystroili wystawę, i trzeba przyznać, że te stawki, rzeczki, laguny i kanały dodają całości wiele uroku i życia.

Spoglądając na ten pałac sztuk pięknych z południa, t. j. od strony jeziora, i widząc, jak szlachetna, pełna powagi fasada odbija się od kryształowych wód, zapominamy na chwilę, że jesteśmy w Ameryce, zdaje się nam, że stoimy gdzieś nad morzem egejskiem obok starożytnej świątyni, i że za chwilę wyjdzie klasyczny orszak składać w obec spienionych nurtów morskich ofiarę na cześć pięknej Afrodyty.

Po pod wielki ale nieskończony budynek państwa Illinois, które jako urządzające wystawę, odłączyło się od innych Stanów i przewyższa wszystkie rozmiarami swego pawilonu, przychodzimy do „Womans Building“ nad laguną. Więc i płeć piękna ma swój przybytek, któryby się wcale nie zle przedstawiał, gdyż jest w stylu wielkiej włoskiej willi, gdyby nie pewien szczegół, który szpeci całą budowę. Oto widocznie spostrzeżono nieco za późno, że we środku zamało światła, dobudowano więc ponad gmachem szklany dach, który psuje bardzo wrażenie piękna.

(Dokończenie nastąpi).

Prof. Dr. Emil Dunikowski.

ale i tego, co nie zawsze można znaleźć w polityce: głębokiej wartości etycznej pomysłu p. Giolittiego. Jakkolwiek bowiem nie brak Włochom ludzi znakomitych i wielkich, nie umieli oni jednak dotychczas jednego: nie umieli wyrabiać charakterów w tych, którymi kierowali. W skutek tego we włoskim parlamencie czynnikami, które decydowały o sprawach publicznych i o losach gabinetów nie były zasady polityczne, lecz względy czysto osobiste lub koteryjne. Tak i ostatnia Izba posłów, którą obecnie rozwiązano, ta Izba, która w chwili jej otwarcia na 100 przeciwników Crispi'ego, miała 400 jego zwolenników, obaliła znakomitego tego polityka i męża stanu, gdy uniesiony namiętnością polityczną użył niebacznego wyrażenia i obraził prawicę. Również i upadek Rudini'ego, jakkolwiek odbył się pod płaszczykiem trudności finansowych, był rezultatem osobistych niesnasek, zawiści i nieporozumień. — Widział to Giolitti, postanowił przeto wyleczyć Włochy z tej słabości i dlatego przedłożył taki program, za którym będą mogli głosować tylko ci, którzy się zgadzają z przedstawionemi w programie tym zasadami politycznemi.

Dwa są, jak wiadomo, obozy polityczne we Włoszech: konserwatywny i postępowy. Podział ten, który przez pewien czas miał główne kryteryum swoje w rozmaitem zapatrywaniu na potrzebę władzy królewskiej we Włoszech, w rozmaicie pojmowanej lojalności dla dynastyi sabaudzkiej, — oddawna stracił podstawę co do tego właśnie punktu i dzisiaj dawni, zacięci nawet radykali godzą się już na monarchię i na sabaudzką dynastyę. Pozostała pomiędzy obozami tylko jedna różnica; mniejszy albo większy pociąg do reform w duchu postępu. Tę różnicę postanowił wyzyskać p. Giolitti; postawił program postępowy i ci, którzy w myśl tego programu będą głosowali za kandydatami rządowymi lub przeciw nim przy obecnych wyborach, powiedzą przez to, iż chcą mieć parlament złożony ze stronnictw politycznych, nie zaś z luźnych i osobistych klik i koteryj.

Dla tego też, czy p. Giolitti upadnie przy wyborach — czego się nie spodziewamy, — czy też zwycięży — czego mu życzymy, — rezultat jego wystąpienia będzie zawsze dodatni, bo wprowadzi do parlamentu na Monte Citorio to, czego parlament ten dotychczas nie miał t. j. godność i charakter. A — jak powiedział p. Giolitti przy końcu swego memoryału do króla — „kwestye się zmieniają, nazwiska tracą swoje znaczenie, ale usiłowanie i wola ludzka żyją dłużej jak stare kwestye i stare nazwiska."

Delegacye.

Budapeszt, 15 października.

Komisya budżetowa Delegacyi austryackiej załatwiła już przeważną część swoich prac, a w tej chwili ma ona jedynie zbadać jeszcze zamknięcie rachunkowe za rok 1890 i zredagować wspólną ustawę finansową. W poniedziałek, 16 b. m. rozpocznie Delegacya Rady państwa plenarne posiedzenie i zajmie się najpierw preliminarzem Ministerstwa spraw zagranicznych. W kołach delegacyjnych przypuszczają, iż skutkiem wystąpienia na widownię żywiołu młodoczeskiego, który tak jaskrawo i zaczepnie odezwał się w komisyi, wywiąże się na pełnem posiedzeniu ożywiona dyskusya i kto wie czy P. Minister hr. Kalnoky nie będzie widział się zniewolonym zabrać głosu, celem odparcia ewentualnych zaczepek opozycyi, reprezentowanej przez dwóch delegatów młodoczeskich.

Ogólnem i niezwykłem jest uznanie dla obu referentów preliminarza wojskowego: hr. St. Badeniego (który ma w swem ręku referat budżetu zwyczajnego) i Popowskiego (*extraordinarium*), iż potrafili przestudyować w niepraktykowanie krótkim czasie powierzony im ogromnych rozmiarów materyał, dzięki czemu komisya budżetowa mogła już wczoraj wziąć go pod obrady. Na dwóch trwających po sześć godzin posiedzeniach komisya załatwiła cały preliminarz wojskowy. Na przedpołudniowem posiedzeniu przeprowadzono ogólną dyskusyę nad głównemi pozycyami tegoż preliminarza, w pierwszym rzędzie zaś nad kwestyami podwyższenia stanu prezencyjnego armii i reorganizacyi inżynieryi.

W toku tych rozpraw jedynym fałszywym akordem było przemówienie Młodoczecha Eima, który w Delegacyi objął widocznie tę rolę, jaką odgrywa w Izbie deputowanych p. Vaszaty. Wiadomo, w jaki sposób ten delegat nicował na poprzedniem posiedzeniu komisyi politykę zagraniczną Monarchii i całą bośniacko-hercegowińską administracyę i jak usiłował zdyskredytować jedną i drugą. Niezrażony odprawą, jaką otrzymał zarówno ze strony PP. Ministrów hr. Kalnoky'ego i Kalaya, jak i kilku członków komisyi, próbował wczoraj krytykować w duchu swoich przyjaciół politycznych zarząd wojenny. Z rozpraw w Izbie deputowanych wiadomo, iż Młodoczesi usiłowali kilkakrotnie wciągnąć także armię w zakres swej destrukcyjnej polityki i że w tej mierze spotkała ich zasłużona odprawa ze strony P. Ministra obrony krajowej. Otóż obecnie uważał za stosowne p. Eim, jako mandataryusz Młodoczechów, pozostających z całym światem, z wyjątkiem Rossyi na stopie wojennej, wypuścić swe strzały przeciw zarządowi armii. Wystąpił on z różnymi żalami, oskarżeniami, zarzutami a wreszcie żądaniami, którym, gdyby stało się zadość, podkopaną by została jednolita organizacya i jedność wojska. P. Minister wojny, który zwykł uwzględniać z całą gotowością wszystkie słuszne żądania, zażalenia i uwagi, widział się zniewolonym wystąpić po żołniersku przeciw wywodom p. Eima. Owiadczył on w tonie kategorycznym, iż nikomu niepostało nawet w myśli tłumić ducha narodowego, owszem uczucia narodowe u każdego żołnierza bywają szanowane o ile nie wychodzą po za ramy poczucia austryackiego i że wojska wszelkiej narodowości mają jednakową wartość, jako ces. i król. wojska. Zadanie, jakie armia ma do spełnienia, wymaga niezbędnie jednolitego języka służbowego i z tego powodu — dodał z naciskiem P. Minister pomimo całego poszanowania innych języków, językiem służbowym musi pozostać niemiecki. Z toku dalszej dyskusyi P. Minister mógł przekonać się, iż słowa jego znalazły żywe echo w całej komisyi budżetowej.

W ciągu rozpraw ogólnych delegat Chrzanowski, przypomniawszy uchwałę Delegacyi roku przeszłego, polecającą Ministerstwu wojny do możliwego uwzględnienia petycye przedmieść Krakowa o uwolnienie od wystawienia rewersów demolacyjnych, zaznaczył, że petenci nie otrzymali dotychczas odpowiedzi.

P. Minister wojny odpowiedział, że sprawa ta nie jest jeszcze rozstrzygnięta.

Na zapytanie p. Chrzanowskiego, czy Ministerstwo nie zamierza podać rewizyi przedawnionych, a uciążliwych przepisów o rejonach forteecznych i wystawianiu rewersów, oświadczył w imieniu Ministra naczelnik oddziału inżynieryi, że Ministerstwo wojny zajęło się tą sprawą, ale przy jej załatwieniu współdziałać także muszą Rządy austryacki i węgierski, a ten ostatni nie dał jeszcze odpowiedzi.

Na dalsze zapytanie p. Chrzanowskiego, czy skutkiem powiększenia stanu kompanij, część żołnierzy nie będzie zmuszoną pozostawać cztery lata pod bronią, odpowiedział p. Minister, iż to nie nastąpi.

Na popołudniowem posiedzeniu przeprowadzono dyskusyę szczegółową. Przy tytule 18 (wojskowe sprawy sanitarne), del. Suess domagał się reorganizacyi wojskowo-lekarskiego korpusu i reaktywowania Akademii józefińskiej, na co odpowiedział p. Minister wojny, iż uznaje potrzebę jednej i drugiej, lecz na to potrzeba czasu i pieniędzy. Przy tytule „dostawy" zaznaczył hr. Badeni na wywody p. Eima, że zarząd wojenny spełni wszystkie słuszne życzenia drobnych przemysłowców.

Wszystkie tytuły budżetu zwyczajnego przyjęto bez zmiany.

Przy kredycie dodatkowym wniósł del. Plener następującą rezolucyę: „Wzywa się Ministra wojny, aby przy ponownych zwiększonych żądaniach, postawił w pierwszym rzędzie polepszenie wiktu żołnierskiego". Rezolucyę tę, po oświadczeniu się hr. Badeniego przeciw jej formie, odrzucono a przyjęto rezolucyę del. Vettera tej treści: „Wzywa się Ministerstwo wojny, aby wstawiło, jeżeli to tylko będzie możliwem, do następnego budżetu odpowiednią sumę na polepszenie wiktu żołnierskiego".

W tej sprawie wniósł także rezolucyę p. Jaworski, która jednak odpadła skutkiem przyjęcia poprzedniej rezolucyi.

Na tem ukończono obrady nad zwyczajnym budżetem wojennym i przystąpiono do *extraordinarium*, które przyjęto po krótkiej dyskusyi.

Tegoroczny budżet wojenny wykazuje znowu znaczne podwyższenie kosztów kwaterunkowych. Pozycya ta wzrasta co roku, a zarówno Rząd austryacki, jak węgierski, zajmuje się od pewnego już czasu zbadaniem powodów tego ciągłego podwyższenia się wydatków. Przedewszystkiem miasta są narażone skutkiem kwaterunków na coraz większe koszta. Słychać, iż zaraz po zamknięciu Delegacyi zbierze się złożona dla rewizyi odnośnej ustawy komisya i weźmie się rączo do pracy.

Niezwykle szybkim i gładkim był przebieg dyskusyi nad budżetem Ministerstwa spraw zagranicznych w komisyi Delegacyi węgierskiej. P. Minister hr. Kalnoky odwołał się na swój wywód, złożony w komisyi budżetowej Delegacyi austryackiej, uzupełniając go kilkoma szczegółami, mianowicie co się tyczy ostatniej noty rossyjskiej w sprawie Bułgaryi, wręczonej niedawno w Konstantynopolu. P. Minister podniósł, że nota ta jest charakteru poufnego, że nie ma o niej żadnej urzędowej wiadomości i z tego też powodu nie widzi potrzeby bliżej o niej się rozwodzić. Przeciw polityce zagranicznej hr. Kalnokyego nie podniósł się tym razem w komisyi węgierskiej ani jeden głos, owszem wszechstronnie wypowiedziano jej pełne uznanie. Nawet hr. Apponyi, który dotychczas miał zawsze coś jej do zarzucenia, przyłączył się bezwarunkowo do głosów pochwalnych. Komisya uchwaliła ostatecznie hr. Kalnokyemu jednogłośnie wotum zaufania.

Budapeszt, 15 października.

Komisya budżetowa Delegacyi austryackiej przyjęła na dzisiejszem posiedzeniu wszystkimi głosami przeciw jednemu, Młodoczecha Eima, sprawozdanie referenta Dumby, o budżecie Ministerstwa spraw zagranicznych. Z natury rzeczy, jest ono w głównej części tylko zreasumowaniem obrad komisyjnych; mimo to zawiera ostra krytykę kierunku młodoczeskiego, który w jaskrawej zostaje sprzeczności z interesami i potrzebami Monarchii, a zarazem i ludu czeskiego.

Zapewniają, iż na posiedzeniu plenarnem Delegacyi austryackiej, w poniedziałek delegat hr. Falkenhayn wypowie — ze względu na ataki Młodoczechów — panu Ministrowi hr. Kalnoky'emu, w imieniu całego stronnictwa konserwatywnego, a hrabia Boquoy, specyalnie w imieniu czeskiej wielkiej własności, zupełne zadowolenie z jego dotychczasowej polityki, w pierwszym zaś rzędzie, z jego zabiegów dla wzmocnienia trójprzymierza, i przyłączy się manifestacyjnie do wyrażonego mu w sprawozdaniu zaufania. Stanowisko Młodoczechów mają określić delegaci Eim i dr. Pacak, a do nich, jak słychać, przyłączy się południowo-słoweński delegat Spincic. Natomiast dr. Meznik, imieniem morawskich Staroczechów, złoży oświadczenie, życzliwe dla trójprzymierza. Ze stro-

---

RODZINA GOETEGO.

Archiwa rodziny Goethego stały się dostępne światu dopiero od r. 1885, po śmierci wnuka poety, Waltera von Goethe. Walter von Goethe, z którym potomstwo poety wygasło, zapisał papiery swoje wielkiej księżnie Sasko-Wejmarskiej, która powierzyła ogłoszenie ich gronu uczonych. Wiele z tych dokumentów ujrzało już światło dzienne, wiele jeszcze pozostało w ukryciu, ale to co już znamy stanowi skarb prawdziwy, dozwalający poznać dokładnie otoczenie, w którym żył wielki poeta.

Ze wszystkich tych postaci najjaśniej występuje postać matki Goethego. Syn skreślił ładną jej sylwetkę Ukazał ją światu jako wesołą i swobodną, dobrą, czynną, grającą w domu rolę Opatrzności. Ale była to tylko sylwetka; piękna ta postać zasługiwała na coś lepszego. Nowe publikacye i badania, którym dały początek*) ukazały ją w prawdziwem świetle; ta dobra gospodyni, pomimo, że sama ściągała wino do butelek i popełniała ortograficzne omyłki, godną była matką swego sławnego syna. Pełna serca i intelligencyi była skończonym typem tej klasy społecznej, która rozpoczynała właśnie wybijać się na wyższe w świecie stanowisko, a którą mało znamy, gdyż ówcześni autorowie powieści i komedyopisarze nie zajmowali się wcale jeszcze mieszczańskim światem, chyba tylko na to, by go skarykaturować. Wchodząc do domu pani Goethe we Frankfurcie, poznajemy świat z którego wyszli Saint-Preux i Werther, jakie idee karmiły ich od dzieciństwa, jakie mieli pragnienia, jak walczyli dobijając się wybitnych stanowisk, i jakie przechodzili trudności. Poznajemy słowem świat mieszczański XVIII wieku, świat, który wydał wielu znakomitych ludzi, zmuszonych do wczesnej walki w łonie własnej rodziny. Taką walkę toczył i Goethe, którego ojciec, człowiek starej daty, niemało mu stawiał przeszkód w imię swoich tradycyj. Zasługą jego matki pozostanie na zawsze, że dopomagała mu skutecznie do zwycięstwa i zdobycia wysokiego stanowiska pomimo wielkich trudności.

I.

Pochodzenie rodziny Goethego jest bardzo skromne. Pradziadek poety był prostym kowalem w jednej mieścinie w Turyngii. Miał syna, który wyuczył się „szacownego" rzemiosła krawieckiego, osiadł we Frankfurcie, gdzie dorobił się majątku i ożenił się w 1705 r. z właścicielką oberży „Pod Wierzbą", położonej na jednej z głównych ulic miasta. Interesa szły dobrze; późniejszy znaczny dobrobyt rodziny i potomków pochodził z owej oberży „pod Wierzbą". Po śmierci męża, wdowa przeniosła się do domu który kupiła, a który do dziś dnia jest celem pielgrzymek z całych Niemiec, gdyż tam urodził się Goethe. Poeta przypominał sobie doskonale, że będąc małym dzieckiem bawił się przy łóżku lub obok fotela swojej babki, dawnej oberżystki z głównej ulicy. Była szczupła, zawsze biało ubrana i sprawiała wrażenie jakby cienia.

Z trojga dzieci, jakie miała, pozostał jej tylko syn jeden, Kasper, ojciec poety. Kasper objawiał w swojem dzieciństwie niezwykłe zdolności. Tak przynajmniej twierdzili jego rodzice, marząc, że stanie się sławą rodziny, uświetni nazwisko, i będzie podstawą nowego rodu bogatych mieszczan, w pudrowanych perukach i koronkowych żabotach. Starano się kształcić go stosownie, i od niego tylko zależało dążyć coraz wyżej drogą, która stała przed nim otworem, gdyby nie był takim upartym dziwakiem. Ten ojciec jednego z największych geniuszów miał umysł ciasny, pełny dziwacznych pojęć, charakter uparty i zacięty.

Był to człowiek wysoki, silny, z brodą nieco naprzód wysuniętą, z zaciśniętemi ustami, jak u skąpego wieśniaka. Ponury i uparty, usposobienie miał chmurne, i nie lubił wesołości. Cieszyć się życiem, całkiem nawet niewinnie, wydawało mu się nagannem. Życie było na to, aby walczyć, walczył więc sam i innych do tego przymuszał. Byłby daleko więcej na swojem miejscu i daleko szczęśliwszym, gdyby mógł być wieśniakiem, który w pocie czoła pracuje na każdy grosz, orząc ziemię, walcząc cierpliwie z deszczem, mrozem, gradem i niepogodą. Surowość jego mogłaby wówczas uchodzić za odwagę, a upór za wytrwałość, skąpstwo zwanoby oszczędnością. Ambicya jego rodziców skazała go na to, aby był uczonym mieszczaninem. Przykładał się więc pracowicie do nabywania wiadomości, do których nie czuł zapału, i zyskał tylko tyle, że stał się pedantem. Umysł miał bardzo ciężki, uczył się z ogromnym trudem, a pomimo mozołu, całe swoje życie pozostał niczem więcej, jak tylko chmurnym pedagogiem. Gdybyż jeszcze był poprzestał na tem, żeby tylko samemu sobie zadawać tyle pracy, ale zdawałoby się, że on przyszedł już na świat z dyscypliną w ręku. Pedantyzm jego stawał się coraz większy; od rana do nocy nic więcej nie robił tylko uczył drugich. Po skończeniu szkół starał się o otrzymanie pewnej urzędowej posady w mieście, której mu odmówiono. Obraził się, i raz na zawsze postanowił sobie żadnych posad nie przyjmować, postarał się tylko, by cesarz Karol VII. nadał mu tytuł czysto honorowy radcy cesarskiego. Znajduje się pomiędzy papierami familijnymi list, którym cesarz nadaje mu ten tytuł za opłatą 313 guldenów, 30 ct. Kasper Goethe miał odtąd prawo do pierwszorzędnego miejsca w czasie uroczystości oficyalnych. Zresztą, był to człowiek bardzo uczciwy, któremu nie brakło godności osobistej.

Syn jego wyraża się o nim tonem skargi w swych wspomnieniach. W ogóle, Goethe mało ma przywiązania do krewnych z linii ojcowskiej, woli krewnych macierzystych. Matka jego była z domu Textor, ze starej mieszczańskiej rodziny, w której przez kilka pokoleń było wielu znakomitych jurystów. Prapradziadek Goethego był profesorem prawa, pradziad zaś, radcą dworu. Dziad jego, Textor, był prawnikiem, zanim został burmistrzem Frankfurtu, wielkim dostojnikiem, grającym pierwszą rolę podczas uroczystości publicznych, gdyż jemu przypadało w udziale nosić baldachim nad głową cesarzy. W ratuszu, krzesło jego stało o jeden stopień wyżej od krzeseł innych radnych; jemu także deputowani z Worms, Norymbergii i Bambergu uroczyście ofiarowywali, przed otwarciem jarmarku, symboliczne dary, których znaczenie zaginęło poczęści w pomroku wieków: pieprz, „jako znamię wszystkich towarów", trzy pary rękawiczek, „cudownie wykrojonych, haftowanych jedwabiem, oznakę łaski proszonej i otrzymanej", białe pręciki, monety srebrne i stary filcowy kapelusz. Po skończonej audyencyi, burmistrz oddawał symboliczne dary żonie, która pieprz zsypywała do spiżarni, a drobne przedmioty rozdawała dzieciom w rodzinie. Nie było nikogo w tym dniu dumniejszego nad tych, którzy z bliska lub z daleka należeli do rodziny starego Textora.

(Ciąg dalszy nastąpi).

---

*) *Goethes Mutter*, przez dr. Karola Heinemanna, publikacye *der Goethes Geselschaft*; Dzieła kompletne Goethego; Listy, Goethego i t. d.

ny niemiecko-liberalnej zabiorą głos pp.: Suess, dr. Plener i Dumba.

Komisya wojskowa Delegacyi węgierskiej prowadziła dzisiaj dalej obrady nad budżetem Ministerstwa wojny. Opozycya, zarówno jak w roku zeszłym, nieposkąpiła mu krytyki, i z różnych stron atakowała zarząd wojskowy, na co od dawna już przygotowała nas prasa opozycyjna. Między innemi, delegat Bolgar atakował p. Ministra za to, że oficerowie rezerwy bywają zwoływani na ćwiczenia, co połączone jest dla nich z wielkiemi niedogodnościami. Pan Minister był zmuszony pouczyć tego delegata, że oficerowie rezerwy potrzebują takich ćwiczeń, aby w danym razie mogli odpowiedzieć swojemu zadaniu, przyczem stwierdził, że oficerowie rezerwy spełniają gorliwie i z poświęceniem swoje obowiązki. Pan Minister dał dalej wyjaśnienia w sprawie dwuletniej służby prezencyjnej, reformy wojskowego kodeksu karnego i reorganizacyi korpusu lekarskiego, a to zgodnie z wywodami, złożonemi w komisyi budżetowej Delegacyi austryackiej.

KORESPONDENCYE

Jasło, 16 października.

J. E. Pan Namiestnik przybył tu dziś rannym pociągiem na uroczystość poświęcenia gmachu gimnazyalnego. Na dworcu kolejowym powitany został przez duchowieństwo miejscowe i wszystkie władze, a po przedstawieniach i krótkiej rozmowie udali się wszyscy powozami ku miastu. W rynku, przy pięknej bramie tryumfalnej, powitała J. E. Pana Namiestnika rada miejska *in corpore*. O godzinie 9-ej rano odbyło się w kościele farnym solenne nabożeństwo, odprawione przez katechetę gimnazyalnego. Kościół zapełniły szczelnie wszystkie władze, tak rządowe, jak i autonomiczne, tudzież korporacye, młodzież szkolna i liczna publiczność. Zauważyliśmy też obecność kilku posłów do Rady państwa i na Sejm krajowy. Po skończonem nabożeństwie udali się uczestnicy w procesyonalnym pochodzie do nowego gmachu gimnazyalnego, wystawionego kosztem gminy Jasła. JE. Pan Namiestnik, c. k. Wice-Prezydent Rady szkolnej krajowej i c. k. Radca szkolny dr. Germann, zajęli miejsce na podwyższeniu, w pięknie przystrojonej auli gimnazyalnej. Reprezentanci wszystkich władz, rada miejska i gremium profesorów, zajęli przeznaczone dla nich miejsca; resztę sali zapełniła młodzież szkolna. Po dopełnieniu aktu poświęcenia, tudzież w krótkiej przemowie, mianej przez księdza Sroczyńskiego, miejscowego proboszcza, i po odśpiewaniu okolicznościowych pieśni przez chór młodzieży szkolnej, zabrał głos burmistrz miasta Metzger, a dziękując za obecność tak wysokich dygnitarzy, i opiekę Rządu w sprawie budowy gmachu gimnazyalnego, wzniósł okrzyk na cześć Najj. Pana, Cesarza Franciszka Józefa I, który obecni trzykrotnie z zapałem powtórzyli, a młodzież szkolna odśpiewała hymn ludowy. Potem przemówił do zgromadzonych JE. Pan Namiestnik: że Rada szkolna krajowa ocenia wielką ofiarność, jaką wiele gmin naszego kraju okazuje na rzecz oświaty, a w szczególności dla należytego pomieszczenia szkół średnich. Przybywając na uroczystość dzisiejszą osobiście, razem z Wice-Prezydentem Rady szkolnej, chciał Pan Namiestnik to uznanie dla gminy wyraźnie zaznaczyć. C. k, Rząd, uznając gorące chęci gminy, przyszedł jej też znaczną kwotą w pomoc dla wybudowania nowego gmachu himnazyalnego, a o uzyskanie tej subwencyi starał się też gorliwie poseł jasielski (p. Adam Skrzyński).

Przechodząc następnie do profesorów i do uczniów, podniósł JE. w kilku dobitnych słowach, czego od nich domaga się władza szkolna i społeczeństwo. Pierwsi w sumieniu swojem i przysiędze służbowej mają jasny drogowskaz, a ułatwią sobie zadanie, jeżeli unikając jałowej krytyki, będą się starać o rozumne wykonanie poleceń i wskazówek Rady szkolnej krajowej. Drudzy, t. j. uczniowie powinni mieć Boga w sercu, a naukę w głowie. To ich od wszelkich błędnych dróg i niebezpieczeństw ustrzeże.

W końcu zwracając się do reprezentantów miasta Jasła, wspomniał JE. Pan Namiestnik o tym smutnym objawie dzisiejszych czasów, że tak często okazuje się potrzeba rozwiązywania Rad miejskich w skutek nieprawidłowej lub niedbałej gospodarki. Dlatego z tem większą pociechą zaznaczyć trzeba, że są także gminy miejskie, które rządzą się dobrze i zadania swoje spełniają. JE. jest rad, że jako Namiestnik także dobre gospodarstwo stwierdzić może w Jaśle i obecnemu burmistrzowi i reprezentacyi miasta wyrazić za to uznanie.

Z kolei zabrał głos c. k. dyrektor gimnazyalny Sienkiewicz i w pięknej, dłuższej przemowie dziękował imieniem grona nauczycieli i młodzieży szkolnej za tak piękny przybytek, jaki gmina nauce zbudowała. Szereg mów zakończył jeden z uczniów. Po tym uroczystym akcie poświęcenia i oddaniu do użytku nowego budynku szkolnego, nastąpiło w sali zebrań przedstawienie gremium profesorów i szczegółowe zwiedzenie całego gmachu gimnazyalnego. Jest to okazały i pięknie zbudowany dwupiętrowy budynek o 4 frontach, wystawiony według planów architekty Odrzywolskiego, kosztem 80.000 zł. i mieści w sobie oprócz mieszkania dyrektora, dużą aulę, salę zebrań, 14 klas, bibliotekę i zbiory naukowe. Do budynku przytyka bardzo obszerny podwórzec szkolny.

Z gimnazyum udał się J. E. Pan Namiestnik do gmachu c. k. Starostwa, gdzie udzielał audyencyj. Tu Go też powitali Naczelnicy gmin, którzy się zgromadzili z całego niemal powiatu. O 12 w południe odbyło się przyjęcie u burmistrza miasta Jasła, po którem o godzinie 2 po południu J. E. Pan Namiestnik miasto nasze opuścił. Całą uroczystość dzisiejszą zakończyła wspaniała uczta na 80 nakryć, urządzona kosztem miasta.

Dzień dzisiejszy robił wrażenie wielkiego święta: miasto przystrojone w chorągwie, festony i zieleń, dźwięki muzyki wojskowej, niezwykły ruch publiczności biorącej żywy udział w obchodzie, składały się na to wrażenie. W każdym razie dzień dzisiejszy stanowić będzie epokę w rozwoju miasta naszego dbałego o oświatę. Szczęść więc mu Boże w rzetelnej dalszej pracy w tym kierunku.

Sambor, 15 października.

Dziś odbyła się w mieście naszem piękna uroczystość poświęcenia gmachu, który gmina miasta wybudowała wielkim nakładem na użytek gimnazum. Przybył na nią ze Lwowa p. Wieceprezydent Rady szkolnej w towarzystwie inspektora krajowego dra Germana. W obszernej auli nowego gimnazyum zgromadzili się wszyscy reprezentanci miejscowych władz rządowych i autonomicznych, między którymi widzieliśmy także reprezentantów wojskowości. Po poświęceniu gmachu przemówił burmistrz miasta Sambora dr. Budzynowski, a sięgnąwszy w historyę miasta zaznaczył, jaką niegdyś Sambor odgrywał rolę w obronie cywilizacyi zachodniej przed najazdami ze Wschodu i jak dziś poczuwa się do obowiązków w obec postępu oświaty. Dowód tego poczucia składa gmina swoją ofiarą na rzecz gimnazyum. W końcu podniósł, że praca ta cywilizacyjna i narodowa możliwą jest tylko pod opiekuńczym rządem Najj. Pana i wzniósł na Jego cześć okrzyk, który obecni powtórzyli trzykrotnie z zapałem. Chór uczniów odśpiewał pięknie na głosy hymn ludu. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej wyraził przedewszystkiem, że JE. p. Namiesnik pragnął przybyć osobiście na uroczystość a nie mógł tego z żalem uczynić z powodu nagłej przeszkody. Przyjmując gmach z rąk burmistrza i dziękując za ten dar gorąco reprezentacyi miejskiej, nawiązał p. Wiceprezydent rzecz do przemowy p. burmistrza i porównał dawny obraz Sambora i okolicy ze stanem jego dzisiejszym, który świadczy o wielkim na każdem polu postępie i rozwoju. W dalszym ciągu zwrócił się mowca do profesorów i rodziców uczniów, przedstawiając konieczność rozumnego i chętnego współdziałania tych dwóch czynników. Uroczystość zakończyło przemówienie dyrektora zakładu. dra Petelenza. Pan Wiceprezydent zwiedzał następnie nowy gmach gimnazyalny, który pod każdym względem odpowiada dzisiejszym wymaganiom a następnie razem z p. starostą Kieszkowskim i z marszałkiem rady powiatowej p. Serwatowskim, zwiedził nowo otwarte seminaryum nauczycielskie i szkoły ludowe, wieczór zaś po obiedzie u p. starosty spędził w kasynie wojskowem, zaproszony przez miejscowego p. komendanta.

Berlin, 13 października.

(Z rezydencyi ks. Bismarcka. — Exkanclerz o reformie wojskowej. — Stanowisko pojedyńczych stronnictw w obec tej reformy i pokrycie jej kosztów. — Zebranie oficyalistów omnibusowych i tramwajowych).

(*K*) Publicysta p. Harden, którego nazwisko nabrało rozgłosu skutkiem ogłoszonej niedawno przez niego rozmowy z ks. arcybiskupem Stablewskim, zapowiedział równocześnie z podaniem do publicznej wiadomości tego interviewu, iż pójdzie do ks. Bismarcka i wybada go, jakie jest obecnie jego zdanie o sprawie polskiej. Z obietnicy tej p. Harden wywiązał się lecz w jednej tylko części. U ks. Bismarcka był, ale mówił z nim wyłącznie o kwestyi wojskowej i podatkowej. O tem przynajmniej tylko rozmowę swoją z exkanclerzem ogłosił, w której mimochodem powiedziano, że ustępstwa dla Polaków czyni rząd ze względu na ustawę wojskową, aby pozyskać głosy polskie.

Jak z góry było można przewidzieć, ks. Bismarck, który stroniąc od sąsiadującego z zapowietrzonym Hamburgiem Friedrichsruhe, rezyduje obecnie w Warcinie, wyraża się z jak największem lekceważeniem o projekcie wojskowym swojego następcy. Były kanclerz porównywa „eksperymentowanie z wojskiem, wypróbowanem w tylu bitwach, z próbami ciekawego dziecka, które otrzymawszy w podarku na gwiazdkę zegarek, manewruje z nim tak długo, aż go zepsuje.“ Ks. Bismarck zajmuje wprawdzie w armii niemieckiej rangę generała broni, kompetencya jednak jego w sprawach wojskowych nie sięga zbyt daleko a w żadnym razie nie może iść w porównanie z dzisiejszym kanclerzem, który należy do najzdolniejszych generałów armii niemieckiej. Należy też wątpić, aby opozycya exkanclerza na tem polu odniosła jakikolwiek praktyczny skutek.

Pojedyncze stronnictwa wyjaśniły już za pośrednictwem odnośnych organów swoje stosunki w obec projektowanej reformy wojskowej. Narodowo-liberalni i wolnomyślni witają z radością główną zasadę tej reformy, dwuletnią służbę wojskową; chodzi im tylko o możliwe zmniejszenie wydatków, potrzebnych na przeprowadzenie reformy. Z niechęcią natomiast spoglądają na reformę konserwatywni, upatrując w niej znaczne ustępstwo na rzecz tendencyj liberalnych. Ostatecznie jednak i oni nie będą stawiali oporu jasno wyrażonej woli rządu. Centrum i Polacy zgadzają się z niejakiemi zastrzeżeniami na projekt rządowy. Pozostają więc jedynie socyaliści, jako zasadnicza opozycya. W obec tego reforma wojskowa ma zapewnioną olbrzymią większość w parlamencie.

Dobrze zwykle poinformowana *Post* potwierdza, że na pokrycie kosztów reformy wojskowej mają być podwyższone podatki od tytoniu, piwa, wódki i interesów giełdowych. Z piwa spodziewa się rząd 30—35 milionów, a z tytoniu i spirytusu po 10 milionów. Resztę da podwyższenie podatku giełdowego.

Onegdaj odbyło się zebranie oficyalistów omnibusowych i tramwajowych, zwołane ze strony socyalno-demokratycznej. Na zebraniu tem przemawiał Bebel, zaznaczając iż położenie zatrudnionych przy tramwajach i omnibusach jest bardzo smutne i zarazem przedstawił w świetnych barwach korzyści akcyonaryuszy. Zebranie ustanowiło komisyą, która ma przygotować organizacyą ogólnego strejku.

Z Petersburga.

Rossyjski minister skarbu, który dla usunięcia ogromnego niedoboru projektuje szereg nowych podatków, zmuszony jest bronić jeszcze swego budżetu przed wymaganiami prawosławnej propagandy, potrzebującej nadmiernych funduszów dla osiągnięcia nic nieznaczących rezultatów. Podobno na jednem z ostatnich posiedzeń rady ministrów przyszło nawet do ostrego zajścia pomiędzy p. Wittem a Pobiedonoscewem, który uważał, że minister skarbu nie dość chętnie ustępuje jego żądaniom i zrobił uwagę z tego powodu o wzrastającym wpływie żydowstwa w wyższej administracyi. P. Witte, który rzeczywiście uchodzi za przeciwnika dalszych praw anty-żydowskich, a który prócz tego jest ożeniony z kobietą, bardzo niedawno na łono chrześciańslwa przyjętą, wziął tę przymówkę do siebie i odpowiedział z wielkiem rozdrażnieniem, że nie pozwoli nikomu mięszać się do swojej administracyi, gdyż sam wcale się nie wdaje do spraw kościelnych. Prezes rady ministrów, Bunge, załagodził nieporoznmienie, ale Pobiedonoscew nie jest przyzwyczajonym do opozycyi swoich kolegów, i niewątpliwie potrafi podkopać Wittego w razie, gdyby tenże zechciał dalej wyraźnie manifestować samodzielność swoich zapatrywań.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zwróciło się do wszystkich gubernatorów z zapytaniem, jakie są środki wyżywienia miejscowej ludności i w jakim stopniu pomoc skarbu w tym wypadku będzie potrzebną. Jednocześnie postanowiono w guberniach dotkniętych nieurodzajem udzielać zapomogi nie w pieniądzach, lecz w naturze.

Cholera.

W Krakowie zachorował w ubiegłą sobotę 15 b. m. na cholerę wyrobnik Wojtas Piotr, lat 34, z ulicy Mostowej, i wkrótce po zasłabnięciu umarł.

Wczoraj t. j. w niedzielę umarł zapadły przed kilku dniami na cholerę Szkolnik Jan.

Na cholerę nikt w dniu wczorajszym nie zapadł w Krakowie.

W Podgórzu zmarł w sobotę Sadlik Józef, flisak; zaś żona jego równocześnie zapadła na cholerę, i została wczoraj przewieziona do szpitala dla cholerycznych.

Zapadły dawniej chory nazwiskiem Szklarz pozostaje w leczeniu.

W Mszęcinie jest obecnie jedna tylko chora, 3 letnia Elżbieta Kapała; pozostaje w leczeniu.

Badania dejektów zmarłego w Sosnowicach wyrobnika Szewczyka nie wykazały przecinkowych bakcyllów Kocha; zatem cholery w tym wypadku nie sprawdzono.

Z mieleckiego powiatu, gdzie w Zachwiejowie miał zajść podejrzany przypadek, nie ma dotąd żadnych pewnych wiadomości.

W czterotygodniowym okresie czasu, t. j. od 17 września b. r., t. j. od dnia urzędowego sprawdzenia cholery, do 15 października b. r. w Galicyi przedstawia się przebieg cholery jak następuje:

	osoby,	wyzdr.	umarło,	zostaje
W mieście Krakowie	42	11	18	13
W powiecie krakowskim:				
Zwierzyniec	2	—	2	—
Kościelniki	1	—	—	1
Dąbie	1	—	1	—
Ujazd	1	—	1	—
W powiecie wielickim:				
Podgórze	12	—	10	2
Ludwinow	2	—	2	—
Dębniki	4	—	3	1
Płaszów	3	—	3	—
Luzina	1	—	1	—
W powiecie bocheńskim:				
Mszęcin ad Niepołomice	5	2	2	1
Powróżnik	4	2	2	—
W powiecie gorlickim:				
Wołowiec	4	2	2	—
Razem .	82	17	47	18

W warszawskich szpitalach dla cholerycznych w ciągu doby od godziny 12 do godziny 12 dnia 13 b. m., ruch cholerycznych był następujący: Było chorych 72, zachorowało 17, wyzdrowiało 7, umarło 5, pozostało chorych 77.

W Kijowie cholera znacznie zmniejszyła się. Zarząd kolei Południowo-Zachodnich zniósł barak choleryczny, wzniesiony w okolicach Kijowa. Jedynego chorego, który się w tym baraku znajdował, przeniesiono do szpitala miejskiego. Mają być również zniesione baraki w Demiówce i Ławrze Peczerskiej.

Z Petersburga telegrafują urzędownie: Z powodu zmniejszenia się epidemii, biuletyny sanitarne będą ogłaszane raz na tydzień, a tylko zawiadomienia o wypadkach wzmagania się epidemii i pojawieniu się jej w nowych miejscowościach będą ogłaszane osobno.

KRONIKA

Lwów, 17 października.

— **JE. Pan Namiestnik**, Kazimierz hr. Badeni, powrócił dziś rano do Lwowa ze swej podróży do Rzeszowa i Jasła.

— **Dr. Michał Bobrzyński**, Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej, powrócił do Lwowa ze swej podróży do Jasła i Sambora.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Drohobyczu, z miasta Drohobycza, rozpisany został na dzień 14 listopada b. r.

Wybór ten przedsięweźmie Rada miasta Drohobycza w myśl §. 5. ordynacyi wyborczoj powiatowej.

— **Promocya.** P. Józef Schoennett ze Lwowa, praktykant konceptowy c. k. Namiestnictwa, otrzymał na tutejszym Uniwersytecie stopień doktora praw.

— **Za duszę** ś. p. Pelagii z ks. Sapiehów hrabiny Czackiej, synowej Tadeusza a matki kardynała odbędzie się we środę, dnia 19 b. m. o godzinie $10^{1}/_{2}$ zrana żałobne nabożeństwo w kościele OO. Zmartwychwstańców.

— **Z Towarzystwa strzeleckiego.** Wczoraj na strzelnicy miejskiej członkowie Towarzystwa strzeleckiego wręczyli drugiemu marszałkowi króla kurkowego, p. Michalskiemu, laskę marszałkowską, ofiarowaną przez hr. Szembeka. Po ceremonialnem wręczeniu, podczas którego przemowę do marszałka wygłosił p. Ihnatowicz i po odpowiedzi p. Michalskiego, zasiedli zgromadzeni do wspólnej uczty.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w piątek dnia 21 b. m. przedstawienie amatorskie; lista otwarta od wtorku; początek o go-

dzinie 7 wieczór. Podczas przedstawienia drzwi od sali zamknięte. Program obchodów i zabaw na sezon 1892 1893 mogą pp. członkowie otrzymać u szatnego w kasynie miejskiem.

— **Doroczna musztra** straży ochotniczej ogniowej „Sokół“ we Lwowie, odbyła się wczoraj popołudniu w dziedzińcu ratuszowym, wobec bardzo licznie zgromadzonych widzów. W ćwiczeniach, któremi kierował naczelnik p. Bruno Hryniewicz, wzięło udział sześć oddziałów straży. Między innemi wykonano ćwiczenia z nowymi przyrządami, jak drabiną kołową i sikawkami ssąco-tłoczącemi. Musztra dała chlubne świadectwo gorliwości i gotowości naszej ochotniczej straży.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Petersburgu, Włodzimierz Łamański, znany profesor zwyczajny Uniwersytetu petersburskiego, zajmujący katedrę filologii słowiańskiej, profesor nadetatowy języka słowiańskiego, paleografii słowiańskiej i literatury rossyjskiej w akademii duchownej prawosławnej.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 17 października 1892. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 16 października do 12 w południe dnia 17 października b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły słaby (1—2), stan nieba zmienny, a powietrze bardzo wilgotne (86 proc. wilgot. względ.) opad deszcz, wysokość opadu 6,2 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +12,3°C., najwyższa +15,4°C. wczoraj popołudnie, najniższa +9,0°C. w nocy.

Wczoraj wieczorem padał deszcz nieznaczny, następnie wypogodziło się.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w południowej Szwecyi; zwyżka 770 do 765 mm. w Szkocyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 758 mm.

Prognoza na dobę 18 października 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowy, co do siły mierny (3); średnia temperatura doby podniesie się do +13°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 75 proc.; opad deszcz nieznaczny, zresztą pogodnie.

— **Pożary**. W Rudołowicach, w pow. jarosławskim, spłonęły cztery zagrody gospodarskie, szkoda 3.700 zł. w części ubezpieczona.— W Brodłach, pow. chrzanowskiego, zgorzały 4 zagrody, szkoda 3.000 zł. W płomieniach zginęło dziecko 2-letnie. — W Biskowicach, pow. samborskim, 4 zagrody, szkoda 2.447 zł. w części ubezpieczona. — Na samborskiem przedmieściu Powtornia, trzy domy mieszkalne i 5 stodół, szkoda 4.275 zł. w części ubezpieczona. W Terpiłówce, pow. zbarazkiego, pożar wzniecony przez dzieci bawiące się zapałkami, zniszczył dobytek 12 gospodarzy, szkoda około 13.000 zł., w małej części ubezpieczona. — W Smolniku *ad* Baligród (powiat liski) zgorzało 5 zagród, szkoda około 11.000 zł. — W Zaleszczykach małych (pow. buczacki), spłonęły dwa gospodarstwa, szkoda 1.800 zł.

— **Samobójstwo**. Dnia 13 b. m. w Tarnowie odebrał sobie życie wystrzałem z rewolwern Jędrzej Wiktor 16-letni uczeń 4 klasy gimnazyum tarnowskiego a to skutkiem złych postępów w naukach.

— **Pożar torfowisk**. Od dni kilku palą się torfowiska należące do gmin w Szczercu, Ostrowie i Piaskach w powiecie lwowskim. Pożar powstał skutkiem swawoli pastuchów, którzy rozniecili ogień na gruncie torfowym. Celem powstrzymania pożaru zarządzono co potrzeba.

— **Zbiegły** z Gummy (w Prusiech) asystent pocztowy w Grahmann, został ujęty w Hamburgu.

— **Welon ślubny** dla siostry cesarza Wilhelma, księżniczki Małgorzaty, która w styczniu roku przyszłego poślubi księcia Heskiego, robi się w jednej ze szląskich fabryk koronek w Hirschberg, podobnie jak welony innych księżniczek pruskich. Welon taki wymaga długiej a mozolnej pracy. Składa się on z jakich 500 kawałków wielkości dłoni, a nad każdym z nich pracuje jedna robotnica przez 10 dni mniej więcej. Ten rodzaj koronki robiony jest igłą i dla tego nazywa się *point d'aiguilles*, a funt używanych do ich wyrobu nici, kosztuje 500 do 600 marek. Wyrób tych koronek i welonów wszedł w modę już w XVI wieku i to najpierw w Belgii, gdzie podobne koronki uważano za najcenniejszą ozdobę tualety damskiej. Mieszkanki Flandryi zaczęły niebawem naśladować elegantki z Wenecyi i Genui, a Ludwik XIV, król francuski, wprowadził niebawem, z inicyatywy generalnego kontrolora finansów, fabrykacye koronek flandryjskich w swoim kraju. W r. 1684 wydane zostało prawo, zabraniające przywozu koronek flandryjskich, weneckich i genueńskich do Francyi, której zapotrzebowanie miała pokryć patentowana fabryka paryska pani Gilbert. Lecz koronki belgijskie tembardziej podniosły się przez to w cenie i damy paryskie nie chciały już nosić innych koronek niż brukselskie, których nieporównana cienkość i delikatność wyrobu budziła ich podziw. Wojna, nędza głodowa, rewolucya i zarazy nie zdołały zniszczyć przemysłu koronkarskiego, natomiast po półtora wieku trwającem panowaniu zagroził koronkom upadek, albowiem tak chciała wszechwładna moda. Napoleon III wszakże podniósł znów ten przemysł, który kwitnie dziś jeszcze w Belgii, Francyi, Hiszpanii i we Włoszech i jest jednym z najwybitniejszych czynników dobrobytu narodowego.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, w poniedziałek, po raz pierwszy „Ostatnie słowo“, komedya w 4 aktach Schönthana. — Jutro, we wtorek, po raz czwarty „Dziecko szczęścia, operetka w 3 aktach Karola Millöckera. Nowa wystawa. Nowa garderoba.— We środę, po raz drugi „Ostatnie słowo“, komedya w 4 aktach Schönthana.

*) **W szkole muzycznej** L. Marka został na wielostronne żądanie zorganizowany kurs przygotowawczy gry fortepianowej po cenach nader umiarkowanych, mianowicie za opłatą miesięczną 4 zł. za trzy lekcye tygodniowo. Kurs zasad muzyki i harmonii (prof. St. Niewiadomski) rozpoczął się z d. 15 października.

W szkole muzycznej p. H. Słomkowskiej, są cztery bezpłatne miejsca dla uzdolnionych uczenic lub uczniów. Zgłaszać się można między 4 a 6 popołudniu w lokalu szkoły plac św. Ducha l. 10.

*) **Panna Antonia Schläger**, primadonna opery wiedeńskiej, wystąpi w listopadzie z koncertem, którego urządzeniem zajął się dyr. Marek.

Inauguracya Virchowa jako rektora Uniwersytetu berlińskiego odbyła się przedwczoraj z wielką okazałością. Znakomity uczony miał mowę, w której zauważył, nie bez pewnej ironii, że otrzymał tę godność po 43 latach profesury, następnie chwalił wolność nauczania, będącą największym skarbem niemieckich wszechnic. W drugiej ogólnej części przemówienia omawiał Virchow wstępne studya do Uniwersytetu i podniósł, że czas przywilejów języków klasycznych już minął, że odtąd dla naszej epoki hołdującej naukom przyrodniczym, nauka matematyki i przyrody musi stanowić jądro przygoowawczych studyów.

Anglicy o Renanie. Spencer, Max Müller i Lecky, najznakomitsi obecnie przedstawiciele angielskiej umysłowości, wydali sąd o zmarłym Renanie, z powodu następującej okoliczności:

Jeden z redaktorów paryskich listownie zwrócił się do kilku znanych filozofów i historyków Anglii z prośbą o wydanie sądów swoich o charakterze i dziełach Renana.

Podajemy w przekładzie dosłownym trzy z pomiędzy nadesłanych odpowiedzi, przed innemi na powtórzenie zasługujące, już to ze względu na treść ich, już to z uwagi na autorów.

Pierwsza datą nadeszła od Herberta Spencera. Szczera jest i zwięzła niepospolicie.

Brighton, 7 października.

Panie!

Przykro mi, że życzeniu jego nie jestem w stanie uczynić zadość, ale nigdy nie otworzyłem nawet którejkolwiekbądź z książek Renana.

Popisano: *Herbert Spencer.*

Odpowiedź druga pochodzi od Maxa Müllera, głośnego lingwisty. Temu ostatniemu znane są dzieła Renana:

Annery-House, Bidefort.

Kochany panie!

Renan był jednym z najdawniejszych przyjaciół moich. Pierwsze wspomnienie moje o nim sięga czasów, w których był jeszcze zwyczajnym pomocnikiem tylko przy bibliotece królewskiej; zdaje mi się, że dziś jeszcze słyszę głos Hase'go, głównego bibliotekarza, wołającego: „Renanie, przynieś no manuskrypt nr. 250 dla pana Maksa Müllera“.

Widywałem go zawsze jednakim, czy to jako skromnego pomocnika w bibliotece, czy rozsławionego akademika: pełnym dobroci, dalekim od wszelkiej zawiści i wyrozumiałym dla wszelkich przekonań. Nieraz życzyłem sobie nawet, aby energiczniej poczynał sobie ze zwyczajnymi szarlatanami, cóż, kiedy pobłażliwość jego nie miała granic, jakkolwiek sam nie zawsze się z pobłażaniem spotykał. Często odmiennego byliśmy zdania, co się zaś tyczy studyów jego specyalnych, jako uczonego badacza języków semickich, lecz przyznaję, nie jestem na tem polu sędzią kompetentnym. Dzieła jego historyczne, zwłaszcza późniejsze od studyów semickich, wprowadzały mnie w podziw sumą nagromadzonych w nich wiadomości, przenikał je przytem nawskróś duch prawdziwego filozofa. Renan zawsze panował nad przedmiotem swoim, nigdy mu nie ulegał, ani mu się poddawał.

Zapatrywania się jego religijne należały do rzędu podzielanych przez każdego (?!) światłego a uczciwego historyka. W praktyce (?) lepszym był chrześcianinem od wielu z tych, którzy mu tytułu tego odmawiali; a chociaż w miarę, jak posuwaliśmy się ku starości, opinie nasze w podwójnym względzie, tak historycznym jak i filozoficznym, oddalały się od siebie coraz bardziej, to przecie nigdy nie stały się powodem najlżejszego między nami rozdziału. Znałem go i ufałem mu, znał mnie i ufał mi. Zgadzaliśmy się w przyjmowaniu wzajemnem różnic naszych opinij, ale obstawaliśmy obaj jednako przy *suprema lex* wszelakiej pracy naukowej, a mianowicie przy bezwzględnem poszanowaniu prawdy, o ile nam biednym, nędznym śmiertelnikom bywa dostępną.

Był to jeden z tych niewielu ludzi, o których myślałem zawsze, ilekroć wypadało mi pisać: wkrótce nie będzie ich wcale. Francya w obecnej chwili zamożną jest w młodych uczonych oryentalistów, Renan jednak jednym był z ostatnich weteranów owej starej gwardyi, która zamiera, ale się nigdy nie poddała.

Szczerze panu oddany

Podpisano: *F. Maks Müller.*

Następująca, trzecia odpowiedź nadeszła od pisarza pierwszorzędnego i historyka, filozofa, wielkim rozgłosem cieszącego się w Anglii, W. Lecky'ego, autora historyi Anglii i XVIII wieku:

Był przedewszystkiem wielkim artystą, i jako takiego, opłakuje go świat cały.

Podpisano: *W. Lecky.*

Odpowiedzi reszty korespondentów nie zawierały ani zbytnich zachwytów, ani zbyt surowej krytyki.

Z komitetu dla spraw chowu koni.

Komitet dla spraw chowu koni w Galicyi odbył 52 posiedzenie d. 1 b. m.

Przewodniczący JE. Pan Namiestnik; głosujący: JE. hr. Siemieński-Lewicki, hr. Cetner, pp. Bielski, Skarbek Borowski, Augustynowicz, c. i k. podpułkownik Klastersky. Referent: radca Namiestnictwa dr. Kleeberg. Protokół prowadził: komisarz powiatowy hr. Morstin.

I. Przyjęto protokół z ostatniego posiedzenia Komitetu z dnia 27 czerwca 1892.

II. Referent c. k. radca Namiestnictwa dr. Kleeberg, podał do wiadomości Komitetu odezwy c. k. komendy stadników w Drohowyżu, względnie odnośne reskrypta c. k. Ministerstwa rolnictwa:

1. o zakupieniu od ks. Adolfa Schwarzenberga w Wiedniu ogiera 7-letniego pełnej krwi „Cabotin“ po „Craig Millar“ od „Polly Carew“ (Off. G. B. für Oe. U. Vol. II pag. 324) na stadnika rządowego w Galicyi.

2. z zawiadomieniem, że przydzielony do stacyi w Drohowyżu ogier pełnej krwi „Cabotin“ G. B. nr. 25 zginął 11 lipca 1892 na zapalenie obydwóch płuc i opony piersiowej.

3. z zawiadomieniem, że komenda stadników w Drohowyżu upoważnioną została, dać w najem p. Juliuszowi Bielskiemu w Rychcicach ogiera pełnej krwi G. B. nr. 58 „Strong“ za zwyczajnym czynszem najmu; JE. Wilhelmowi hr. Siemieńskiemu-Lewickiemu w Chorostkowie, zaś ogiera pełnej krwi G. B. nr. 350 „Kaiser“ za czynszem 250 zł. i pod zwykłymi warunkami.

Zarazem oznajmiło c. k. Ministerstwo rolnictwa, że według możności uczyni zadość wnioskowi o przydzielenie do Galicyi ogiera pełnej krwi tej samej klasy co „Kaiser“ z przeznaczeniem na stacyę w Drohowyżu.

4. z zawiadomieniem, o przydzieleniu ogiera ze stadniny rządowej w Radowcach do Galicyi, celem uzupełnienia preliminowanego stanu ogierów na okres stanowienia 1893.

5. z przedłożeniem listy klasyfikacyi ogierów rządowych wybrakowanych w Drohowyżu i Olchowcach. Ogółem wybrakowano 41 ogierów, z których przeznaczono 21 do udzielenia na ograniczoną własność. Gdy na posiedzeniu Komitetu z 27 czerwca 1892, rozdzielono pomiędzy ubiegających się o udzielenie ogiera na ograniczoną własność tylko 16 ogierów, rozdano jeszcze 5 ogierów w porozumieniu z delegatami Komitetu, delegowanymi do czynności wybrakowania.

6. w sprawie prośby wydziału okręgowego Towarzystwa rolniczego w Mielcu o zaniechanie przeniesienia stacyi ogierów z Gawłuszowiec do Padwi; c. k. komenda stadników rządowych w Drohowyżu odpowiedziała na to podanie zgodnie z odnośną uchwałą Komitetu z 27 czerwca 1892.

Powyższe sprawy przyjęto do wiadomości.

Dalej podał p. referent do wiadomości reskrypt c. k. Ministerstwa rolnictwa, zawiadamiający, że i w bieżącym roku odbędzie się w Wiedniu, w czasie od 15 do 18 października międzynarodowa wystawa ogierów, przy której ewentualnie będzie można zakupić ogiery, celem uzupełnienia niepokrytego jeszcze zapotrzebowania.

Uchwalono kupić w Wiedniu trzy ogiery pełnej krwi i delegowano do tej czynności członków komitetu pp. Bielskiego i Augustynowicza. Nadto uchwalono podać do wiadomości wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa, że komitet powziął uchwałę zakupić w liczbie powyższych trzech ogierów, ogiera „Morisco“ po Insulaire, ofiarowanego do kupna przez hr. Ludwika Trautmannsdorfa w tym wypadku, jeżeli ogier ten znajduje się obecnie w stanie, w jakim był w czasie tegorocznych wyścigów w Krakowie.

Następnie podał referent do wiadomości komitetu reskrypt wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa, regulujący postępowanie co do subwencyonowania licencyonowanych ogierów. Przyjęto do wiadomości. W sprawie pomnożenia liczby członków komitetu dla spraw chowu koni, zawiadomił p. referent, że Towarzystwa gospodarskie we Lwowie i Krakowie nie zgadzają się na załatwienie tej sprawy w sposób zalecony przez wys. c. k. Ministerstwo rolnictwa, Wydział krajowy zaś zgodził się na ten sposób załatwienia. Od Towarzystwa chowu koni i wyścigów we Lwowie, nie nadeszła dotąd odpowiedź. Przyjęto do wiadomości.

III. Panowie hr. Cetner i p. Bielski zdali następnie sprawę z wyniku jesiennego premiowania koni, zaznaczając w ogóle postęp w chowaniu koni. Przyjęto do wiadomości.

IV. C. i k. podpułkownik p. Klastersky przedłożył z kolei listę osób ubiegających się o udzielenie ogierów w najem. Ogółem jest jeszcze ośm ogierów do odnajęcia.

Z tych uchwalono dać w najem:

1. Władysławowi Zaklice w Łękach, pow. Pilzno.

2. Stanisławowi Brykczyńskiemu w Dydiatyczach pow. Mościska (ogiera ardeńskiego).

3. Witoldowi hr. Łosiowi w Zyzniowie powiat Jasło.

4. Eustachemu Zagórskiemu w Kołodziejówce pow. Skałat.

5. Edmundowi hr. Dzieduszyckiemu w Izydorówce, pow. Żydaczów.

6. Adamowi Tabaczyńskiemu w Wróblowicach, pow. Tarnów.

7. Andrzejowi ks. Lubomirskiemu w Przeworsku, pow. Łańcut.

8. Tadeuszowi Fedorowiczowi w Klebanówce, pow. Zbaraż.

W końcu przedstawił p. podpułkownik Klastersky podanie wydziału powiatowego w Brodach o założenie tamże stacyi ogierów.

Uchwalono zawiadomić wydział powiatowy w Brodach, że stacya ogierów w Brodach nie będzie mogła być urządzoną przed rokiem 1894; obecnie zaś i tak nie daje się czuć w powiecie brak ogierów, gdyż pp. Gniewosz i Sola otrzymali ogiery na ograniczoną własność.

Na tem ukończono.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 16 października.

Ubiegły tydzień odznaczył się ogromną oscylacyą kursów. Pogłoski najrozmaitsze o rokowaniach z grupami finansowemi w sprawie pożyczek i konwersyj dla regulacyi waluty, sprzeczne wiadomości o rokowaniach rządu rossyjskiego w sprawie 500-milionowej pożyczki w Paryżu, wpływały codziennie na zmianę kursów. Przeważała jednak tendencya zwyżkowa. Zapotrzebowanie gotówki było i jest dość znaczne. Stopa procentowa zwiększa się. Report kosztuje 4 do $4^1/_2$ proc., a zdarzyło się kilka wypadków gdzie prolongowano nawet po 6 od sta. Dalsza sytuacya tutejszego targu pieniężnego nie zależy już od tego, czy zapotrzebowanie gotówki dalej trwać będzie, lecz od tego, czy wysoka stopa procentowa nie zmusi spekulacyi do importu zagranicznej gotówki.

Wśród chaosu kursów, zaznaczyć wypada, że w rezultacie, po cało tygodniowych ewolucyach, wspólna renta zyskała na cenie, złota węg. poszła cokolwiek w górę, złota austr. natomiast spadła. Losy tureckie, początkowo notowały bardzo słabo wskutek zagranicznych poleceń sprzedaży, później jednak podniosły się w cenie. Kredyty austr. i węgierskie po różnych fluktuacyach podniosły się w końcu na wieść, że konwersye niedługo przeprowadzone zostaną. Listy zastawne austr. zakładu kred. ziemskiego spadły, gdyż rozpuszczono pogłoskę, że zakład ten partycypujący dotąd w grupie Rotschilda, nie weźmie udziału w przeprowadzeniu węgierskich emissyj i konwersyj. Anglobanki polepszyły się na wieść, że emisya akcyj budapeszteńskiej kolei elektrycznej wkrótce nastąpi. Akcye banku austro węg. również poszły w górę.

Na targu papierów przewozowych, pogorszyły się Staatsbahny, wskutek znacznych sprzedaży. Natomiast akcye kolei południowej, po zadziwiająco dobrym wykazie dochodów, podskoczyły. Zwiększony ten dochód pochodzi ztąd, że towary z Indyj, które dotęd *via* Hamburg sprowadzane były, obecnie zwożą się przez Tryest,

Papiery przemysłowe były przez cały ubiegły tydzień przeważnie ignorowane a górnicze straciły w cenie.

Nowo wynaleziony środek przeciw opanowaniu zarazy pyskowej i racicowej u bydła rogatego.

(§) Zaraza pyska i racic u bydła rogatego, która dawniej tylko co lat kilka kraj nasz i sąsiednie nawiedzała, występuje teraz corocznie, zajmując coraz większe obszary i z większą intenzywnością. Zaraza ta, która nader wielkie szkody w hodowli bydła wyrządza, a w wielu wypadkach rolników, mianowicie mniejszych gospodarzy rujnuje, opanowała dziś wszystkie sąsiednie kraje, jak n. p. Bukowinę, Morawę, Czechy, Szląsk pruski i t. p.

Nic dziwnego zatem, że tak pojedynczy rolnicy jak i towarzystwa dokładają wszelkich starań, ażeby znaleźć skuteczny sposób powstrzymywania i leczenia tej zarazy, przeciw której dotychczas praktykowany sposób mniej lub więcej ścisłego zamknięcia nawiedzonych nią miejscowości i okręgów, okazał się niedostateczny.

Miano się również przekonać, że środek dotychczas do desinfekcyi wagonów używany (wapno) jest przy praktykowanym powszechnie sposobie użycia mało skuteczny.

Według świeżo ogłoszonych wyników prac ces. niemieckiego urzędu sanitarnego w Berlinie, który kolejno wszystkie zalecane środki dezinfekcyjne do szybkiego zniszczenia zarazku choroby racicowej badał, okazuje się, że kwas karbolowy, kreolin, lysol i t. p. środki bardzo słabo, lub bardzo wolno działają i że jedynie Solutol (*Roh-Solutol*) może być do wspomnianego celu skutecznie użyty.

Substancya ta jest dosyć tanią, kosztuje bowiem $1^1/_2$ talara w chemicznej fabryce dr. Heydena następców w Radebeul koło Drezna i nadzwyczaj łatwą do użycia — daje się mianowicie $^1/_4$ litra solutolu na 1 konewkę wody gorącej i skrapia się tem gnój, ściółkę, kurytarze ściany i t. p. Skuteczność tego przez niemiecki urząd zdrowia zaleconego środka dezinfekcyjnego, postanowiła kraj. komisya rolnicza zbadać. Przy systematycznem zastosowaniu tego środka, lub też przy równoczesnem przeprowadzeniu próby z Pysktaniną i Dithyonem da się może opanować, a przynajmniej ograniczyć coraz więcej rozszerzającą się zarazę.

Sprawa ta była roztrząsaną na posiedzeniu sekcyi stałej krajowej komisyi rolniczej, które odbyło się w sobotę w gmachu sejmowym.

Na posiedzeniu tem uchwalono doradzić Wydziałowi krajowemu, ażeby celem przeprowadzenia prób z użyciem Solutolu, mianowicie na zakupno przynajmniej 25 litrów tego płynu, dalej na koszta podróży weterynarza i t. p. wyznaczył na razie kwotę 200 zł.

Próby przedsięwzięte być mają na razie w kilku miejscowościach, położonych w powiecie lwowskim, a jeśli okażą się skutecznemi, wówczas Wydział krajowy poczynić ma odpowiednie kroki, aby środek ten rozszerzyć i zalecić do użycia w całym kraju.

Premiowanie koni. W roku 1892 odbyły się w Galicyi dwa premiowania koni, a to wiosenne w Łańcucie 17 maja, w Mielcu 19 maja, w Bochni 21 maja 1892 i w Jaśle 23 maja, jesienne zaś w Stryju 19 września, w Kałuszu 20 września, w Złoczowie 24 września i w Szczercu 26 września 1892.

Wynik tych premiowań był następujący:

1. W Łańcucie przedstawiono 110 sztuk koni, mianowicie 48 klaczy ze źrebiętami, 21 młodych klaczy, 22 dwuletnich i 19 rocznych klaczy.

Z tych premiowano 11 klaczy ze źrebiętami, 4 młode klacze, 5 dwuletnich i 1 roczną klacz. Nagród pieniężnych rozdano w ogólnej kwocie 249 zł. i 4 srebrne medale.

2. W Mielcu przedstawiono 112 sztuk koni, mianowicie 46 klaczy ze źrebiętami, 18 młodych klaczy, 30 dwuletnich i 18 rocznych klaczy.

Z tych premiowano 14 klaczy ze źrebiętami, 4 młode klacze, 6 dwuletnich i 1 roczną klacz. Nagród pieniężnych przyznano w ogólnej kwocie 224 zł. i 4 srebrne medale.

3. W Bochni przedstawiono 100 sztuk koni, mianowicie 46 klaczy ze źrebiętami, 23 młodych klaczy, 17 dwuletnich i 14 rocznych klaczy.

Z tych premiowano 16 klaczy ze źrebiętami, 8 młodych klaczy, 5 dwuletnich i 1 roczną klacz. Nagród pieniężnych rozdano w ogólnej kwocie 274 zł. i 4 srebrne medale.

4. W Jaśle przedstawiono 78 sztuk koni, mianowicie 33 klaczy ze źrebiętami, 19 młodych klaczy, 16 dwuletnich i 10 rocznych klaczy.

Z tych premiowano 13 klaczy ze źrebiętami, 6 młodych klaczy, 6 dwuletnich i 2 roczne klacze. Nagród pieniężnych przyznano w ogólnej kwocie 249 zł i 4 srebrne medale.

5. W Stryju przedstawiono 59 sztuk koni, mianowicie 23 klaczy ze źrebiętami, 13 młodych klaczy, 15 dwuletnich i 8 rocznych klaczy.

Z tych premiowano 10 klaczy ze źrebiętami, 6 młodych klaczy, 7 dwuletnich i 1 roczną klacz. Nagród pieniężnych rozdano 249 zł. i 4 srebrne medale.

6. W Kałuszu przedstawiono 55 sztuk koni, mianowicie 16 klaczy ze źrebiętami, 16 młodych klaczy, 15 dwuletnich i 8 rocznych klaczy.

Z tych premiowano 8 klaczy ze źrebiętami, 6 młodych klaczy, 5 dwuletnich i 3 roczne klacze. Nagród pieniężnych przyznano w ogólnej kwocie 219 zł. i 1 srebrny medal.

7. W Złoczowie przedstawiono 40 sztuk koni, mianowicie 14 klaczy ze źrebiętami, 8 młodych klaczy, 9 dwuletnich i 9 rocznych klaczy.

Z tych premiowano 10 klaczy ze źrebiętami, 4 młode klacze, 9 dwuletnich i 1 roczną klacz. Nagród pieniężnych rozdano w ogólnej kwocie 249 zł. i 6 srebrnych medali.

8. W Szczercu przedstawiono 64 sztuk koni, mianowicie 26 klaczy ze źrebiętami, 9 młodych klaczy, 16 dwuletnich i 13 rocznych klaczy.

Z tych premiowano 15 klaczy ze źrebiętami, 7 młodych klaczy, 8 dwuletnich i 7 rocznych klaczy. Nagród pieniężnych rozdano w ogólnej kwocie 279 zł. i 5 srebrnych medali.

Targ zbożowy.

Lwów, 19 października: pszenica 7 40 do 7·60, żyto 5·75 do 6·10, jęczmień 5 25 do 6·—, owies 5·30 do 5 60, rzepak nowy 9·75 do 10·25, groch 5·75 do 8·50, wyka 4·50 do 5·—, nas. lniane 10 — do 10·75, bób —·— do —·—, bobik 4·50 do 5 25, hreczka 7·— do 7·50, koniczyna czerwona 55·— do 65·—, biała 60 — do 70·—, szwedzka —·— do —·—, kminek 17·— do 17·60, anyż 23·50 do 26·—, kukurudza stara 5 60 do 5·75 nowa 5·— do 5·25, chmiel 85 — do 100·—, spirytus 11·50 do 12·—. Nowy spirytus na zimowe miesiące 10·50 do 11·50.

Usposobienie spokojne, ruch nieznaczny, dowozy małe.

Kraków: pszenica biała 8·40 do 8·65, czerwona 8·20 do 8·60, żółta 8·20 do 8·55, żyto 6·75 do 7.10, jęczmień browarny 6·50 do 7·—, pastewny 5·75 do 6·—, owies 5·20 do 5·50.

Usposobienie słabe.

Praga: pszenica czeska 8·50 do 9·15, węgierska —·— do —·—, austryacka —·— do —·—, żyto 7·25 do 7.80, owies 6·15 do 6·60, soczewica 16 — du 28 —, groch [illegible] — do 13·—, Bób 9·— do 11·—, proso 12 — do 14 —, kukurudza 6·50 do 7·—.

Linz: pszenica węg. 8·90 do 9·40, górno austryacka 8·— do 8·50, żyto górno-austr. 6·75 do 7·75, węg. 7·75 do 8·10, jęczmień węgierski 7·50 do 9 —, górno-austr. 6·50 do 6·75, górno-austr. pastewny 5·50 do 6·—, kukurudza 6 — do 6·40, owies górno-austr 5·50 do 6·60, czeski 5·90 do 6·40 nasienie lniane górno-austr. —·— do —·—, chmiel górno-austr. prima 125 do 143, export 100 do 107, słód austr. 13·25 do 13·75, morawski 14·— do 14·50 Spirytus bez podatku pro 10 000 litr procent 16·75.

Czerniowce: pszenica 7·90 do 8·20, średnia 7·60 do 7·65, żyto 5·90 do 6·—. średnie —·— do —·—, jęczmień browarny 6·— do 6·25, pastewny 4·75 do 5·—, owies 4·75 do 4·85, średni 4.60 do 4·65, rzepak zimowy 9·75 do 10·—, letni —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, konopie 7·65 do 8·—, koniczyna —·— do —·—, kukurudza 5·— do 5·10, na czerwiec —·— do —·—, bób —·— do —·—, groch 5·50 do 8·—, anyż 27·— do 32·—, spirytus za 10.000 litr prc. 13.75 do 14·—.

Usposobienie lepsze.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przybył przedwczoraj z Gödöllö na kilka godzin do Budapesztu i przyjmował prezesa gabinetu hr. Szaparyego i ks. prymasa Wassarego.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik z Najd. Swoją Małżonką wyjechał onegdaj z Wiednia do Reichenau.

Z powodu, iż komisye Delegacyi węgierskiej mają jeszcze do załatwienia dość sporo materyału, jest wątpliwem, czy sesya delegacyjna będzie mogła być zamkniętą już 22 b. m., jak to projektowano. W każdym razie nastąpi to najpóźniej w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. Rząd bowiem austryacki wyraził życzenie zwołania Rady państwa w ostatnich dniach b. m.

Bezzwłocznie po zebraniu się Izby dep. przedłoży p. Minister skarbu preliminarz budżetowy na rok 1893. Dzienniki wiedeńskie, donosząc o tem dodają, że preliminarz ten wykaże nadwyżkę.

W ostatnich dniach doniosły niektóre dzienniki miejscowe o rzekomym fakcie zabicia żandarma w okolicy Germakówki nad Zbruczem nad granicą rossyjską. Doniesienie to było opatrzone komentarzem następującym:

„Żandarm usiłował mianowicie przeszkodzić przekroczeniu rzeki przez gromadkę włościan, niezaopatrzonych w pasporty, przyczem wywiązał się między nim a kozakiem, stojącym na drugim brzegu, spór słowny — zakończony strzałem kozackim. Strzał był celny....“

Otóż możemy donieść, na podstawie informacyj najzupełniej autentycznych, że fakt podobny wcale nie zaszedł, a zatem całe to doniesienie jest zupełnie bezpodstawne.

Konferencya czeskich mężów zaufania z Czech, Morawy i Szląska, celem porozumienia się co do szeregu ważnych spraw, została ostatecznie zwołana na 1 listopada do Pragi. Klub młodoczeski wydelegował na to zebranie deputowanych: dr. Engla, dr. Edwarda Gregra, dr. Juliusza Gregra, dr. Herolda, dr. Kaizla, dr. Kucerę i Tumę.

Wydano już ostateczne dyspozycye w sprawie najbliższej sesyi parlamentarnej w Berlinie. Sejm pruski zbierze się dnia 8go listopada, w pierwszym zaś rzędzie zostaną doń wniesione przedłożenia podatkowe, a później dopiero budżet. Sesya parlamentu niemieckiego rozpocznie się 20 listopada.

Projekt reformy wojskowej przedstawiony będzie dnia 20 b. m. niemieckiej Radzie związkowej, poczem nastąpi jego opublikowanie.

Z Rzymu donoszą do *Polit Corr*., że prezydent włoskiego gabinetu, p. Giolitti dopiero ku końcowi okresu wyborczego wygłosi mowę wyborczą a to w tym celu, aby módz odpowiedzieć na wszystkie zarzuty przeciw programowi rządu. Prócz p. Giolittiego będą przemawiać także ministrowie: spraw zewnętrznych, wojny, poczt i telegrafów, i minister oświaty a nadto kilku podsekretarzy stanu.

O poddaństwo rossyjskie, stosownie do obowiązujących praw, mogą starać się tylko ci obywatele zagraniczni, którzy dowiodą, iż zamieszkują w kraju przynajmniej od lat pięciu. W tym roku, od 13 lipca do 13 bm., 700 osób wyżwspomnianej kategoryi, pochodzących z gubernij: warszawskiej, piotrkowskiej i kaliskiej, wniosło prośby o przyjęcie ich do poddaństwa rossyjskiego. W liczbie tych tych znajduje się: 385 obywateli austryackich, 268 pruskich, 36 francuskich, 22 włoskich, 11 angielskich, 7 tureckich, 5 perskich i 6 rumuńskich.

Interesujące cyfry przytacza francuski dep. Cochéry w sprawozdaniu swem o budżecie wojny. Ze sprawozdania okazuje się, że od 1871 roku, a więc w ciągu 21 lat, Francya wydała na cele wojskowe olbrzymią sumę 18 miliardów franków, a na samo uzupełnienie materyału wojennego wydano 2891 milionów. Wydatki na utrzymanie wojsk wynoszą przeciętnie 580 milionów na rok. Obecny stan francuskiej armii i obrony krajowej wynosi, według sprawozdawcy, 1650 batalionów piechoty, 600 szwadronów jazdy i 750 bateryj. Zapasowa obrona krajowa, która obejmuje sześć klas wieku i 850.000 ludzi, nie jest jeszcze zupełnie uorganizowaną.

Niepowodzi się Gladstonowi, a jego mała większość jeszcze maleje. Opinia angielska odwraca się od niego, czego dowodem uzupełniające wybory. W dniach poprzednich zostali wprawdzie wybrani gladstoniści, ale daleko mniejszą, niż poprzednio większością, obecnie zaś w Corencester został wybrany unionista Lawson. Dzienniki konserwatywne przywiązują wielką wagę do tego zwycięstwa i przypominają złośliwie Gladstonowi własne jego słowa, dawniej wypowiedziane o nieliczniej większości, zmuszając go tym sposobem do milczenia. Naturalnie jest to *pium desiderium!*

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye.

Budapeszt, 17 października. Komisya dla spraw zagranicznych Delegacyi węgierskiej przyjęła sprawozdanie podkomisyi tyczące się zakupna pałacu dla dla ambasady austro-węgierskiej w Londynie. Następnie odczytał referent dr. M. Falk sprawozdanie, w którem parafrazując oświadczenie P. Ministra hr. Kalnoky'ego, stwierdza z zadowoleniem, że polityka P. Ministra spraw zagranicznych pozostała w głównych kierunkach niezmienioną i wnosi, by preliminarz budżetu ministerstwa spraw zagranicznych na r. 1893 przyjąć i dać wyraz uznania i zaufania P. Ministrowi hr. Kalnoky'emu. Sprawozdanie to przyjęto jednogłośnie bez zmiany.

Budapeszt, 17 paźdz. Komisya wojskowa Delegacyi węg. załatwiła zwyczajny budżet wojskowy, poczem przystąpiono do obrad nad budżetem nadzwyczajnym. P. Minister wojny oświadczył, że usilnie stara się o to, aby żołnierze dostawali strawę wieczorną. Dostarczone dotychczas przez węgierską fabrykę broni 4000 karabinów, dowiodły, iż można ze spokojem oczekiwać dalszej dostawy 50.000 sztuk karabinów. Czy fabryka będzie przyjmować zamówienia z zagranicy, to zależy od niej samej.

Reprezentant Rządu oświadczył, iż ani karabiny Mannlichera z r. 1888, ani też repetierowe karabiny nie doznają bezwarunkowo żadnego uszkodzenia w skutek używania prochu bezdymnego i potrzebują tylko nieznacznych zmian w przyrządzie do mierzenia. Próby z prochem bezdymnym co do dział polowych nie są jeszcze ukończone, lecz zdaje się, że i tu nie będzie potrzeba zmian zasadniczych.

Wiedeń, 17 października. Połączona Rada nadzorcza Towarzystwa kolei państwowych uchwaliła wczoraj, przy udziale wszystkich swoich członków, tak z Austryi, jak i z Węgier, jednogłośnie rezolucyę, że uchwała co do redukcyi podatków od obligacyj Towarzystwa, została powzięta jednogłośnie przez wszystkich obecnych członków Rady nadzorczej, w pełnem poczuciu odpowiedzialności. Rada nadzorcza oświadczyła się solidarnie za uchwałą, i wyraziła prezydentowi pełne zaufanie.

Stribro, (Mies) 17 października. Z nieznanego dotychczas powodu wszczął się ogień w szybie kopalni węgla Sylvia w Nürschau. Ogień już stłumiono, przy tej sposobności jednak poniosło dwóch urzędników i dziewięciu górników częściowo ciężkie skaleczenia.

Budapeszt, 17 października. W sobotę od godziny 6 wieczorem do wczoraj tejże godziny zachorowało tu 23 osób na cholerę, 10 zmarło a 20, jako już zdrowe, wypuszczono ze szpitali barakowych.

Szegedyn, 17 października. W nocy z soboty na niedzielę zmarła tu jedna osoba wśród objawów podejrzanych o cholerę.

Bukareszt, 17 października. Król wraz z następcą tronu odjechał do Sigmaringen.

Ateny, 17 października. Potwierdza się wiadomość, że rząd grecki w skutek nieżyczliwego stanowiska rządu rumuńskiego w sprawach z ostatnich czasów, postanowił zerwać stosunki dyplomatyczne z Rumunią. Posłowi greckiemu w Bukareszcie pozwolono przedwczoraj opuścić Bukareszt; podobnie także odjadą wszyscy funkcyonaryusze konsulatów greckich, a opiekę poddanych greckich w Rumunii obejmie reprezentant Rossyi.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 17 października 1892 godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 312·85 Akcye kolei państwowej 289 35, Akcye tytoniowe 176 50, Anglo-austryackie 152·50, Unionbank 242 — kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 98 85 Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych —·—, listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 98·50 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·72. Usposobienie ciche.

Wiedeń, 17 października 1892 r. godz. 1 minut 40. Akcye kredytowe 312 85, Alp. Tow. górnicze 64·—, Węgierskie akcye kredytowe 359·—, Akcye anglo-austryackie 152 25, Akcye banku Union 241 75, Akcye kolei Karola Ludwika 215 75, Akcye kolei Północnej 279·—, Akcye kolei Południowej 98 75 Losy tureckie 45 40, Akcye kolei państwowej 289 25 Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 244 50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 197·—, Wiedeńskie losy komunalne 162 50 Akcye tytoniowe 177·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·—, Akcye kolei Elbetal 224 75, Akcye banku dla krajów koronnych 224·40, 4-prc. węgierska renta złota 112·65 Akcye banku związkowego 114 10 Rubel papierowy 1 19 75 Węgierska renta papierowa 100 40 Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki

Przyjechali do Lwowa

dnia 17 października 1892

Hotel Warszawski

PP. H. Müller z Opawy, J. Domański z Chlebowiec, S. Tridondani z Dublan; K. Szepessy z Wetlina, S. Wanat z Łańcuta, K. Makomowski z Hodynia, K. Pillar z Łobzowa, F. Koplich z Berna, S. Krzyżanowski z Wyczołka, A. Wilkoszewski z Jazłowiec, A. Mezera z Rzeszowa.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH.

ważny od dnia 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg mieszan.
Z Krakowa	6 01	2·50	9·01	**6·46**	**9·32**	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	9·01	—	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec główny)	—	2·57	9·40	7·21	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2·45	9·17	**6·55**	—	—
Z Suczawy	**10·09**	—	7·56	1·42	**7·06**	—
Z Kimpolungu	**10·09**	—	7·56	—	—	—
Z Radowiec	**10·09**	—	7·56	—	**7·06**	—
Z Hliboki	**10·09**	—	—	—	**7·06**	—
Z Nowosielicy	—	—	7·56	—	**7·06**	—
Z Słobody rungurskiej	**10·09**	—	—	1·42	**7·06**	—
Z Husiatyna via Halicz	**10·09**	—	—	1·42	—	—
Z Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	2·35	—	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	—	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	—	**1·41**	—
Z Pesztu, Miskolcza, Munkacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9·16	—	**1·41**	—
Z Sokala i Bełzca	—	—	—	—	—	4·48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	8·32

Ze Lwowa odchodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg miesz.
Do Krakowa	**10·41**	3·07	5·26	**11·01**	7·56	—
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	7·56	—
Do Podwołocz. i Brodów (z dworca głównego)	2·58	—	9·41	**10·26**	—	—
Do Podwołocz. i Brodów (z Podzamcza)	3·10	—	**10·02**	**10·52**	—	—
Do Suczawy	6·36	—	9·56	3·22	**10·56**	—
Do Husiatyna via Halicz	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Słobody rungurskiej	6·36	—	9·56	3·22	**10·56**	—
Do Nowosielicy	6·36	—	9·56	—	**10·56**	—
Do Hliboki	6·36	—	9·56	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	9·56	—	**10·56**	—
Do Kimpolungu	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6·16	**10·21**	**7·41**	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	**10·21**	**7·41**	—
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolcza i Pesztu	—	—	6·16	—	**7·41**	
Do Bełzca i Sokala	—	—	—	—	—	9·51
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	7·36

Uwaga: Godziny drukowane grubemi liczbami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5·59 rano.

Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11·25 przed południem

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 17 października 1892.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	214	50	217	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	242	50	245	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	336	—	340	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los. w 40 l.	100	85	101	55
„ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	107	60	108	30
Banku hipot. 4½pr. los. w 50 l.	98	15	98	85
Banku kraj. 4½pr. wa. los. w 51 l.	98	50	99	20
Tow. kred. galic. ziem. 4pr. wa. I. emis.	96	—	96	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41½ lat	94	50	95	20
4½ pr. wa. los. 52 l.	99	75	100	45
4 pr. wa. los. w 56 l.	94	—	94	70
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	—	—	—	—
(daw. 5 pr.) 2½ pr. w.a.	52	50	55	50
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	80	105	50
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	94	30	95	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	101	30	102	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	101	—	101	70
Pożyczki kr. 6 pr. wa.	103	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. wa.	97	70	98	40
„ „ „ 4 „ „	91	40	92	10
5. Losy miasta Krakowa	22	75	24	75
„ „ Stanisławowa	29	50	32	50
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	66	5	76
Napoleondor	9	47	9	57
Półimperyał	9	60	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	19	1	29
„ „ papierowy	1	18½	1	20½
100 marek niemieckich	58	50	59	—

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 października 1892.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	96.80	97.—
luty-sierpień	96.80	97.—
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	96.60	96.80
kwiecień-październik	96.65	96.85
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	140.50	141.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	140 25	140.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	151.75	152.25
„ „ 1864 po 100 złr.	186.—	187.—
„ „ 1864 po 50 złr.	185.50	186.50
Renty Com. po 42 litr. austr	— —	— —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	152 –	152.90
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	115.30	115.50
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	100.40	100.60
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.—	105.40
Galicyi	105.—	105.40
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	94 20	95.20
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	152 25	152.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	313.90	314.40
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 złr.	620.—	628.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	338.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	216.—	218.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	989.—	993.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	93.50	93.75
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	324.—	327.
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów.Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2795.—	2800.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	215.50	215.75
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	244.75	245 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	288 75	289.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	98 50	99.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	199.50	199.70
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.10	101.10
„ „ „ premiowe po 3 pr.	113.—	113 75
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	101.10	102.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.—	—.—
„ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	94. –	95.—
„ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100.—	100.45
Banku krajowego 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101. –	101.70
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.25	102 25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.25	101.75
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	101.75	102.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em 1886 4%	99.20	100.20
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	99.50	100.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern-Jas. emisya a 300 zł. 4. pr. w srebrze z r. 1884	85. –	86.—
z r. 1884	93.40	94.40
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.40	103 20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	190.50	191.50
Clarego po 40 zł. m. k.	53.50	54.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.25	126 25
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.50	23 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	54.50	55.50
Ifiego po 40 zł. m. k.	53.50	54.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.25	17 75
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.60	12 10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	23.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	62.25	63 25
St. Genois po 40 zł. m. k.	63.—	64.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	32.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	131.—	133.
„ „ po 50 zł. w. a.	63.75	64 25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	38.50	39 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	58.—	62 —
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	119 55	119 90
Paryż za 100 fr.	47.52.5	4 .57 5
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.68.—	5 70 —
„ pełnej wagi	5.67.—	5.69 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.51 —	9 52.5
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3810 (6267 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie a to 10 rat pożyczk. po 24 zł. odbędzie się dnia 4 listopada i 9 grudnia 1892 zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż realności 1) whl. 914 dłużnika Oleksy Sadycz Iwana, 2) whl. 757 dłużnika Hrycia Sadycz Iwana, 3) whl 794 dłużnika Michała Iwana własnej gm. kat. Trójca objętej.

Cena wywołania ad 1) 1470 zł., ad 2) 1130 zł. i ad 3) 2040 zł. wa.

Wadyum ad 1) 147 zł., ad 2) 113 zł. i ad 3) 204 zł. aw.

Wyciąg tabularny protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 12 sierpnia 1892.

L. 7355 (6269 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że dozwolona celem zaspokojenia sumy 129 zł. 58 ct. i 18 zł. 60 ct. aw. zpn. przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 1936 ks. gr. gminy Jezierna objętej, dłużnika Wasyla Kosteckiego własnej w tut. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Nechemiego Fischera w dwóch terminach dnia 4 listopada 1892 i dnia 7 grudnia 1892 każdym razem o godz. 10 rano z tem, przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania t. j. ceny szacunkowej w kwocie 540 zł. wa. lub wyżej tejże zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków, tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w registraturze, a kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został Jan Rudnicki ze Zborowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 16 września 1892.

L. 3156 (6263 2—3)

W dniach 10 listopada i 14 grudnia 1892 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 9 położonej wedle lwh. 9 ks. gr. gm. Zdonia Józefa Mola własnej i realności lwh. 97 tejże gminy wedle wyk. hip. l. 97 ks. gr. gm. Zdonia Jana Czuby i Maryanny z Gądków Czubowej własnej na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie pto 450 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 1600 zł. resp. 400 zł.

Wadyum 160 zł. resp. 40 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Stanisława Bartmana z Wojnicza.

Wojnicz, dnia 4 października 1892.

L. 5749 (6268 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 183 zł. 1 ct. odbędzie się dnia 11 listopada i dnia 15 grudnia 1892 zawsze o godz. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności ad a) whl. 118 dłużniczki Anny z Żołnieruków Iwachniuk i ad b) whl. 268 dłużnika Josla Schächtera własnej gminy kat. Chlebyczyn polny objętej.

Cena wywołania ad a) 550 zł. i ad b) 2245 zł. wa.

Wadyum ad a) 55 zł. i ad b) 22 zł. 50 ct. wa.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registraturze.

Zabłotów, 12 sierpnia 1892.

L. 3260 (6146 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Oziasza Premingera przeciw Iwanowi Gregoraszczuk pcto 90 zł. a. w. z pn. ogłasza przymusową licytacyę realności dłużnika w Tułukowie powiatu politycznego Sniatyn pod l. kons. 97 wykazem hipot. 54 objętej na 1200 zł. a. w. oszacowanej w dniach 17 listopada 1892 i 20 grudnia 1892 każdym razem w sądzie o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny szacunkowej

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 120 zł. a. w.

Zabłotów, 3 września 1892.

L. 11676 (6219 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie zarządzoną została w celu ściągnięcia kwoty 2 razy po 238 zł. 56 ct. zpn. ponowna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Izraela Liebersohna w Kołomyi pod nr. 291 wykazem hipot. l. 716/V objętej w dwóch na dzień 15 listopada i 15 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze 5 wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 13680 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 1368 zł. wa. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli kurator w osobie adw dr. Staubera został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane, tudzież, że uchwałę, z dnia dzisiejszego do l. 11676/92 zarządzającą powyższą egzekucyjną sprzedaż a wystosowaną dla dłużnika z miejsca pobytu niewiadomego doręczono do rąk kuratora ad actum ustanowionego dlań uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 13216/92 w osobie adw. dr. Zipsera z substytucyą adw. dr. Haczewskiego.

Kołomyja, 17 września 1892.

L. 4183 (6152 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Froima Walzera przeciw Annie Słoniowskiej pcto 90 zł. a. w. z pn. ogłasza przymusową licytacyę 4/8 części realności dłużniczki w Demyczu powiatu politycznego Sniatyn pod l. kons. 47 wykazem hipot l. 432 objętej na 490 a. w. oszacowanej w dniach 17 listopada 1892 i 20 grudnia 1892 każdym razem w sądzie o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny szacunkowej.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 49 zł. aw.

Zabłotów, 3 września 1892.

L 23202 (6289)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na lata 1893, 1894 i 1895 bezwarunkowo lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy na każdy następny rok t. j. 1894 i 1895 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku dnia 7 listopada 1892 od godziny 9 rano do 1 popołudniu druga publiczna licytacya.

Pisemne oferty zaopatrzone w 10 prc. wadyum od ceny wywołania i ostemplowane znaczkiem na 50 ct. winny być wniesione do godziny 2 popołudniu dnia 6 listopada 1892 do rąk naczelnika Sanockiej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości do pojedynczych okręgów dzierżawnych należących mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku jakoteż we wszystkich Nadzorach c. k. straży skarbowej sanockiego okręgu skarbowego.

L. porządkowa	Okręg dzierżawny	Cena wywołania czynszu dzierżawnego		Licytacya odbędzie się w c. k. powiat. Dyrekcyi skarbu w Sanoku.		Uwaga
		złr.	ct.	dnia	o godzinie	
1	Sanoku	6727	90	7 listopada 1892	od godziny 9 rano do 1 po południu	wszystkie okręgi dzierżawne należą do III. klasy taryfowej.
2	Lutowiskach	1631				

C. k. Dyrekcya skarbu powiatowa.
w Sanoku, dnia 10 października 1892.

L. 30109 (5290)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że opróżniona hurtowna sprzedaż tytoniu połączona z drobną sprzedażą materyałów tytoniowych i stemplowyoh w Podbużu będzie nadaną w drodze publicznej konkurencyi za pomocą wniesienia pisemnych ofert. Zarząd skarbowy zastrzega sobie wyraźnie wolny wybór między oferentami przyczem jednak z pomiędzy oferentów posiadających odpowiednie wymogi do prowadzenia tego interesu komisowego względnie tego, który w swej ofercie poda najkorzystniejsze warunki dla Wysokiego skarbu.

Obrót materyałów tytoniowych po cenie taryfowej wynosił w czasie od dnia 1 lipca 1891 do końca czerwca 1892 łączną kwotę 15269 zł 70 ct
zaś obrót materyałów stemplowych wynosił w tym czasie łączną kwotę 1438 zł. 40 ct.
razem 16708 zł. 10 ct.

W czasie od 1 lipca 1891 do końca czerwca 1892 sprzedano konsumentom materyałów tytoniowych za ogólną kwotę 2374 zł. 97 ct.

Przychód zatem z drobnej sprzedaży materyałów tytoniowych w powyższej hurtowni wynosił kwotę 237 zł. 49 ct.

Zarazem podaje się do wiadomości, że jeżeli zostanie sprawdzonem iż który z oferentów nie włada w słowie i piśmie językiem polskim i niemieckim lub przynajmniej jednym z tych języków, ofer a jego nie będzie uwzględnioną.

Pisemne oferty ostemplowane marką na 50 ct. i zaopatrzone we wadyum w kwocie 100 zł. w gotówce lub papierach wartościowych, jakoteż świadectwo na osiągniętą pełnoletność i świadectwo moralności winne być wniesione do Naczelnictwa Samborskiej ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu najpóźniej do dnia 27 października 1892 do godziny 12 w południe

Bliższe warunki mogą być przejrzane w podpisanej Dyrekcyi w godzinach urzędowych.

Z ck powiatowej Dyrekcyi skarbu
Sambor, 8 października 1892.

L. 10438 (6223 3—3)

W dniach 28 października 1892 i 9 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy kat. Hlebówka na imię dłużniczki Hafii Kostyszyn zapisanej wyk. hip. l. 104 w połowie i l. 172 w całości objętej w Hlebówce położonej w celu ściągnięcia 20 rat po 12 złr. i reszty kapitału 72 zł. 14 ct. a. w z pn. na rzecz c. k uprzyw. galic. Zakładu kredyt włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 100 zł. i 30 zł, dla każdego z ciał hip. osobno a wadyum 3 zł i 10 zł

Realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną być może.

Reszta warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodczany, 23 sierpnia 1892.

L. 10921 (6224 3—3)

W dniach 28 października 1892 i 9 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna licytacya realności wyk. hip. l. 376 gminy kat. Łysiec objętej własności Krzysztofa Dublińskiego stanowiącej na rzecz Banku zaliczkowego w Stanisławowie w celu ściągnięcia kwoty 70 złr. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 310 zł.

Wadyum 31 zł. a. w.

W razie nieosiągnięcia ceny szacunkowej realność ta na drugim terminie poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodczany, 22 sierpnia 1892.

L. 10618 (6225 3—3)

W dniach 28 października 1892 i 2 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gr. dla gminy kat Hlebówka na imię dłużnika Wasyla Hohola syna Wasyla zapisanej wyk. hip, l. 291 l. 293 w 2/3 częściach i l. 297 w 1/2 objętej w Hlebówce pod Nd. 80 położonej w celu ściągnięcia 23 rat po 6 złr. na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi.

Cena szacunkowa wynosi 143 zł całej posiadłości względnie 15 zł., 8 zł., 10 zł. i 110 zł. pojedynczych ciał hipotecznych do tej posiadłości należących a wadyum 10 prc. cen szacunkowych.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostątnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodczany, 27 sierpnia 1892.

L 3147 (6202 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże zostanie dnia 8 listopada 1892 i 9 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności objętej wyk. hip. l. 140 i 3/4 części ciała hipotecznego objętego wyk. hip l. 141 gminy Babice, i ciała hipotecznego objętego wyk. hip. l. 164 gminy Skopów z przynal. dłużnika Chaima Tuchmanna własnych celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredyt. ziems. w likwidacyi tj. 10 rat pożyczkowych po 40 zł wa. i t. d. przeprowadzoną.

Cena wywołania realności wyk. hip. l. 140, 150 zł. aw., 3/4 części ciała hipot. wyk. hip. l. 141 550 zł. aw., a ciała hipotecznego wyk. hip. l. 164, 1000 zł. aw.

Wadyum 15 zł., 55 zł i 100 zł.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przeglądnąć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony p. Artur Pędracki c. k. notaryusz w Dubiecku.

C. k. Sąd powiatowy.
Dubiecko, dnia 15 sierpnia 1892.

L. 11350 (6193 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Hermana Teplańskiego i Wilhelma Schulza przeciw Sydonii z Mysłowskich Pienczykowskiej, Józefowi Mysłowskiemu, Stanisławowi Prokopowiczowi i Jakóbowi Gelberowi o zapłacenie sumy 67000 zł. sprzedawać będzie na dniu 9 listopada 1892 o godz. 10 przed południem, najmniej za cenę w ilości 110297 zł. 84 ct. a na dniu 14 grudnia 1892 o godzinie 10 przed południem także poniżej tej ceny majętności Bogusława w powiecie Skolskim położona wedle ks. Dom. 304 pag. 310 n) 1 haer. dłużników powyżej wymienionych własną

Wadyum wynosi 11029 zł. 70 ct. i może być w gotówce lub papierach wartościowych do lokacyi pieniędzy sierocińskich zdolnych złożonem.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzenia w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Steuermann, zaś tegoż substytutem adw. dr. Leon Witz w Samborze.

Sambor, 20 września 1892.

L. 6011 (6089 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 100 zł. wa. zpn., odbędzie się dnia 14 listopada 1892 i dnia 28 listopada 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 196 w Targanicach położonej dłużnika Józefa Bergera własnej.

Cena wywołania 437 zł. 99 ct.

Wadyum 44 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze

Andrychów, dnia 27 sierpnia 1892.

L. 8881 (6260 2—3)

Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnych Zakładowi kredytowemu włość. w likwidacyi we Lwowie przez małolet. Ludwika, Jana i Franciszka Świątkiewiczów 19 rat pożyczkowych po 6 zł. a. w. zpn. odbędzie się tamże w dniach 2 listopada 1892 i 7 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużnika wyk. hip. 324 gm. Hussaków objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania 150 zł. lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 15 zł.

Resztę warunków i aktów można przejrzeć w sądzie.

Mościska, dnia 5 sierpnia 1892.

L. 5680 (6279 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie rozpisuje celem ściągnięcia od Jewki Papajewicz sumy 16 zł. 53$\frac{1}{2}$ ct. a. w. zpn. przymusową publiczną licytacyę realności w Żabczu murowanem położonej, wyk. hip. l. 192 ks. gr. gminy katastr. Żabcze murowane objętej, dłużniczki Jewki Papajewicz własnej na dzień 2 listopada 1892 i na dzień 2 grudnia 1892 zawsze o godzinie 10 rano w tut. sądzie.

Cena wywołania 25 zł. aw.

Wadyum 2 zł. 50 ct. aw.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej takowej.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny egzekwowanej realności, można przejrzeć w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Jan Kuryś w Bełzie.

Bełz, dnia 23 lipca 1892.

L. 5603 (6287 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Żółkwi stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką przeciwko Stefanowi Bedrykiewiczowi o zapłacenie kwoty 100 zł. aw. zpn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Żółkwi publiczna licytacya przymusowa połowy realności wyk. hip. l. 170 dla gminy kat. Żołkiew I. część objętej własnością Stefana Bedrykiewicza będącej dla powyższej pretensyi za hipotekę służącej, na 130 zł. aw. ocenionej w dwóch terminach a mianowicie na dniu 7 listopada 1892 i na dniu 5 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej lub za tąż cenę na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 13 zł. aw.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony Józef Hejda c. k. notaryusz w Żółkwi

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego
Żółkiew, 14 sierpnia 1892.

L. 6376 (6278 1—3)

Wadowicki c. k Sąd powiat. miejsko delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Joanny Fuksikowej w kwocie 59 zł. 20 ct. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 11 listopada i 15 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności lwh. 260 księgi gruntowej dla gminy kat. Łękawica objętej.

Cena wywołania 160 zł.

Wadyum 16 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, dnia 7 września 1892.

L. 5412 (6277 1—3)

Wadowicki c. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Jana Ryczka w kwocie 50 zł. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 15 listopada i 13 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności lwh. 107 i 3/24 części realności lwh. 109 w Sleszowicach Szczepana Bieli własnych.

Cena wywołania 457 zł. 50 ct. względnie 31 zł. 2$\frac{1}{2}$ ct.,

Wadya 46 zł. względnie 4 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 20 sierpnia 1892.

L. 565 (6300 1—3)

W dniach 10 listopada i 16 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Karola Thomke w kwocie 28 zł. 6 ct publiczna licytacya połowy realności lwh. 25 i 1/4 części lwh. 150 w Straconce.

Cena wywołania kwota 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tutejszy dr. Reich.

C. k. Sąd powiatowy.
Biała, dnia 23 marca 1892.

L 6539 (6283 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Obertynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wedle wyk hip. nr. 106 ks. gr. gminy kat. Dzurków dłużniczej masy spadkowej Izraela Premingera własnej na zaspokojenie pretensyi Abrahama Samet w kwocie 80 zł. aw. zpn dnia 15 listopada 1892 i dnia 15 grudnia 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 411 zł. 45 ct. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 41 zł. 14$\frac{1}{2}$ ct.

Reszta warunków licytacyjnych wyciąg tabularny, akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.
Obertyn, dnia 27 sierpnia 1892.

L. 1957 (6027 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lwh. 735 w Kętach położonej śp. Jana Kluczyńskiego własnej na pokrycie pretensyi c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem kościoła w Podegrodziu w Sądzie w dwóch terminach w dniach 16 listopada 1892 i 22 grudnia 1892 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adw. dr. Ksawerego Chrzanowskiego z Kęt.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.
Kęty, dnia 12 sierpnia 1892.

L. 2765 (5810 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod N. kons. i lwh. 296 w Bulowicach położonej Wojciecha Zielińskiego własnej na pokrycie pretensyi Juliusza Israela w sumie 200 zł. zpn. w sądzie w dwóch terminach 17 listopada 1892 i 19 grudnia 1892 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 207 zł. 50 ct

Wadyum 20 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adw dr. Ksawerego Chrzanowskiego z Kęt.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć

C. k. Sąd powiatowy.
Kęty, dnia 1 września 1892.

L 11529 (6096 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Berischa Kleina do Mikołaja Stanyckiego w kwocie 100 zł. zpn, odbędzie się w tut. sądzie w dniach 17 listopada 1892 i 15 grudnia 1892 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya 1/16 realności pod lwh. 130 i 1/8 realności lwh. 913 w Chrzanowie położonej dłużnika własnej.

Cena wywołania 204 zł. 37$\frac{1}{2}$ ct.

Wadyum 21 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. Kremer z substytucyą adw. dr. Gaszyńskiego.

C k. Sąd powiatowy.
Chrzanów, dnia 3 października 1892.

Konkursa.

L. 1277 (6213 3—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Kosowie ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. W nowozorganizowanej 3 klasowej szkole mięszanej w Pistyniu 2 posady starszych nauczycieli z płacą roczną 450 zł.

Jeden z tych nauczycieli, któremu kierownictwo szkoły zostanie powierzone, pobierać będzie z tego tytułu 50 zł. i będzie miał wolne mieszkanie; drugi zaś otrzyma dodatek na pomieszkanie w wysokości 10 procent płacy.

Posada młodszego nauczyciela (nauczycielki) w tej samej szkole z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

II. W skutek przeistoczenia jednoklasowej szkoły w Kobakach na 3 klasową 3 posady nauczycielskie z płacą po 300 zł. kierownik tej szkoły oprócz dodatku za kierownictwo w rocznej kwocie 50 zł. będzie miał wolne mieszkanie w budynku szkolnym i 1-morgowy ogród.

III. Posady nauczycielskie z płacą roczną 300 zł., wolnem pomieszkaniem i 1 morgowym ogrodem w następujących 1 klas. szkołach etatowych:

1) w Krasnoili, 2) Mykietyńcach, 4) Prokurawie, 4) Rybnie, 5) Sokołówce, 6) Tudiowie i 7) Żabiu Słupcika.

W szkole pod I. język wykładowy polsko ruski, we wszystkich innych ruski.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o jednę z wymienionych posad, mają wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej do ck. rady szkolnej okręgowej w Kosowie w nieprzekraczalnym terminie do 30 listopada 1892 r.

Kosów, dnia 30 września 1892.

Z ck. Rady szkolnej okręgowej.

Przewodniczący ck. starosta.

L. 42594 (6208 3—3)

Celem nadania dwóch stypendyów ś. p. Sabiny z Pawlikowskich Korzelińskiej, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te wynoszą po 170 zł. w. a. i nadane będą tylko na przeciąg bieżącego roku szkolnego dwom ubogim uczniom pochodzenia szlacheckiego, uczęszczającym do szkół gimnazyalnych.

Prawo przedstawiania kandydatów służy Wmu Stanisławowi Skarzyńskiemu właścicielowi dóbr ziemskich w Studziance.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem Dyrekcyi gimnazyów do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne, tudzież dowody szlacheckiego pochodzenia.

Z wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. ks. Krakowskiem

We Lwowie dnia 6 października 1892.

L. 72775 (6243 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania systemizowanych dla c. k. państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie czterech posad sług ogłasza niniejszem c. k. Namiestnictwo konkurs z terminem do 10 listopada 1892 na:

1) posadę portyera,

2) dwie posady zwykłych sług szkolnych i

3) posadę służącego do obsługiwania warstatów i maszyny parowej.

Do posady portyera, z którą połączone są zwykłe obowiązki dozorcy domu a w szczególności utrzymywanie ogólnego porządku i bezpieczeństwa w budynku szkolnym tak w czasie nauki jak i w godzinach od nauki wolnych, dalej nadzorowanie innych sług, przywiązane jest wynagrodzenie roczne w kwocie 375 zł. a. w., relutum na ubranie służbowe w rocznej kwocie 30 zł., tudzież wolne mieszkanie w budynku szkolnym.

Do posad zwykłych sług szkolnych, z któremi połączone są obowiązki utrzymywania czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, posługa w kancelaryi dyrektora, bibliotekach, gabinetach i salach szkolnych, tudzież zwykłe czynności sługi szkolnego, przywiązane jest roczne wynagrodzenie w kwocie 312 zł. 50 ct. w. a., relutum na ubranie służbowe w rocznej kwocie 30 zł. i w miarę możności mieszkanie w budynku szkolnym.

Do posady służącego do obsługiwania warstatów i machin, z którą połączone są obowiązki utrzymywania czystości i obsługa warstatów, tudzież maszyny parowej do ogrzewania ubikacyi szkolnych, oświetlenie budynku i ubikacyi szkolnych i t. p. przywiązane jest roczne wynagrodzenie w kwocie 375 zł. relutum na ubranie służbowe w rocznej kwocie 30 zł., tudzież wolne mieszkanie w budynku szkolnym.

Ustanowić się mającym sługom służyć będzie z chwilą przeniesienia w stan spoczynku prawo do pobierania normalnej prowizyi stosownie do istniejących w tym względzie przepisów.

Kandydaci ubiegający się o powyższe posady podać mają wyraźnie o którą posadę kompetują, wykazać w podaniu swój wiek i przynależność, udowodnić znajomość języka polskiego w słowie i piśmie świadectwem szkolnem, dalej uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków służbowych świadectwem c. k. lekarza rządowego, tudzież udowodnić nieskazitelne zachowanie się świadectwem moralności i wykazać dotychczasowe zajęcie służbowe.

Oprócz tego winni kandydaci, starający się o posadę służącego do obsługiwania warstatów i maszyny parowej, udowodnić świadectwem egzaminacyjnem, że są egzaminowanymi palaczami maszyn parowych.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta należy wnosić w terminie wyżej podanym do c. k. Namiestnictwa na ręce Dyrekcyi c. k. państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie a jeżeli kandydat pozostaje w służbie publicznej za pośrednictwem przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 mają pierwszeństwo przy obsadzeniu tych posad wysłużeni c. i k. podoficerowie armii, posiadający wymaganą kwalifikacyę i przepisany certyfikat państwowego ministra wojny, uprawniający ich do ubiegania się o posadę w służbie cywilnej. Dopiero w braku takich kandydatów będą uwzględnieni i inni ukwalifikowani kompetenci.

Wszystkie powyższe posady nadane będą na razie w myśl 11 ustępu rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 Dz. p. p. Nr. 98 na próbę na przeciąg sześciu miesięcy, przez który to czas będą pobierać powyżej oznaczone pobory.

Po odbyciu zadowalniającej próby nastąpi stabilizacya na posadzie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 8 października 1892.

L. 11216 pr. (6272 2—3)

Celem obsadzenia posady c. k. koncepisty policyi w randze X. klasy z systemizowanemi dla niej poborami, ewentualnie posady praktykanta konceptowego z adjutum rocznych 500 zł. przy c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca października b. r.

Ubiegający się o te posady winni wnieść swoje podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi oraz znajomości języków krajowych w powyższym terminie konkursowym i we właściwej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 8 października 1892.

L. 42692 (6209 2—3)

W celu nadania jednego stypendyum w kwocie sześćdziesięciu (60) zł. wa. roczne z fundacyi im Jakóba Nawratila ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to zostanie nadane tylko na przeciąg bieżącego roku szkolnego uczniowi ubogiemu, prowadzącemu się moralnie i wykazującemu celujący postęp w naukach, uczęszczającemu do szkoły średniej (realnej lub gimnazyum) w Galicyi lub W. Ks. Krakowskiem, nie wyżej jak do 6 klasy, a będącemu synem poczmistrza, poczekspedyenta lub poczekspedytora, który ma a względnie miał posadę w Galicyi lub W. Ks. Krakowskiem i jest członkiem stowarzyszenia pocztmistrzów, poczekspedyentów i pocztekspedytorów Galicyi, Bukowiny i W. Ks. Krakowskiego, a względnie zmarł jako członek tego stowarzyszenia.

Z pomiędzy kandydatów mających równą kwalifikacyę, mają pierwszeństwo młodzieńcy nie mający rodziców lub też ojca, tudzież młodzieńcy uczęszczający do wyższej klasy.

Prawo nadawania stypendyum tego służy p. Jakóbowi Nawratilowi, ck. starszemu radcy pocztowemu przy ck. dyrekcyi poczt we Lwowie.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada br. i załączyć metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa należycie potwierdzone, ostatnie świadectwo szkolne i dowód, że ojciec kandydata jest członkiem wskazanego powyżej stowarzyszenia, a względnie zmarł jako jego członek, ewentualnie także dowody, że kandydat jest sierotą.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 6 października 1892.

L. 1854 (6100 3—3)

W celu stałego obsadzenia opróżnionych posad nauczycielskich w okręgu tłumackim rozpisuje się niniejszem konkurs a mianowicie:

1) na posadę starszego nauczyciela w 4 kl. szkole w Tyśmienicy z płacą 450 zł. i 10 prc. na pomieszkanie,

2) na posadę młodszego nauczyciela w 4 kl. szkole w Tyśmienicy z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie,

3) na posadę starszego nauczyciela na przedmieściu Słoboda (koło Tyśmienicy) z płacą 450 zł. i wolnem pomieszkaniem,

4) na posady w szkołach 1 klasowych: w Bortnikach,
„ Delawie,
„ Grabiczu,
„ Gruszce,
„ Horyhladach,
„ Kolińcach,
„ Pałahiczach,
„ Roszniowie,
„ Strychańcach,
„ Tarnowicy polnej,
„ Dolinie,
„ Korolówce,
„ Krzywotułach starych,
„ Markowcach,
„ Miłowaniu,
„ Nadorożnie,
„ Woronie,
„ Winogradzie,
„ Targowicy,
„ Kłubowcach,
„ Chomiakowce i
„ Przeniesnikach z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tłumaczu najpóźniej do dnia 15 listopada 1892.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Tłumacz, dnia 19 września 1892.

C. k. Starosta

L. 987 (6245 2—3)

W celu stałego obsadzenia opróżnionych posad nauczycielskich w okręgu stanisławowskim, rozpisuje się niniejszem konkurs, a mianowicie:

1) na posadę rz. kat. katechety w szkołach im. Mickiewicza i Czackiego w Stanisławowie z płacą 700 zł. i 10 pr. dodatkiem na pomieszkanie;

2) na posadę starszego nauczyciela w szkole im Mickiewicza w Stanisławowie z płacą 700 zł. i 10 pr. dodatkiem na pomieszkanie;

3) na posadę młodszej nauczycielki w 2 klas. szkole żeńskiej w Haliczu z płacą 300 zł. i 10 proc. dodatkiem na pomieszkanie;

4) na posadę nauczyciela starszego w szkole w Jezupolu z płacą 450 zł. i wolnem pomieszkaniem;

5) na posady w szkołach 1 klasowych: w Bednarowie, Kołodziejówce, Medusze, Mykietyńcach, Majdanie, Podłuni, Bratkowcach, Chomiakowie, Chorostkowie, Dobrowlanach, Drohomirczanach, Hanusowcach, Kozinie, Krymidowie, Kozierakach starych, Kozierakach nowych, Międzyhorcach, Pacykowie, Sapohowie, Sielcu, Tyśmieniczanach, Uhrynowie dolnym, Uzinie, Wodnikach, Zabereżu, z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej do ck. Rady szkolnej okręgowej w Stanisławowie najpóźniej do dnia 15 listopada 1892.

Z ck. Rady szkolnej okręgowej.

Stanisławów, 29 września 1892.

(6271 1—3)

Zwierzchność gminna miasta Kołaczyce powiat Jasło ogłasza niniejszem konkurs na posadę lekarza miejskiego w Kołaczycach z rocznem wynagrodzeniem 300 zł. wolnem pomieszkaniem i dochodem z oględzin bydła wynoszącym według zamknięcia rachunków za r. 1891 w kwocie 97 zł. 62 ct. w. a. Kołaczyce, dnia 13 października 1892.

L. 2429 (6196 3—3)

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach opróżnioną została posada pomocnika woźnych z roczną płacą 300 zł. dodatkiem aktywalnym 75 zł. i umundurowaniem.

Podania o tę posadę dla kandydatów wojskowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1873 l. 98 dz. pr. p. zastrzeżoną wnieść należy włącznie do dnia 20 listopada 1892 do Prezydum sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum sądu obwodowego

Wadowice, 10 października 1892.

L. 44417 (6184 3—3)

W celu obsadzenia kilkunastu posad praktykantów pocztowych z adjutum rocznych 300 zł. w. a. rozpisuje się niniejszem czterotygodniowy konkurs.

Ubiegający się o te posady mają wnosić swe podania do c k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie i do takowych dołączyć metrykę chrztu, świadectwo dojrzałości szkół gimnazyalnych lub realnych, rewers sustentacyjny świadectwo zdrowia i moralności, certyfikat przynależności do gminy i wykazać się, czy już zadosyć uczynili obowiązkowi służby wojskowej.

Lwów, dnia 7 października 1892.

L. 44771 (6185 3—3)

A) na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Czarnej koło Ustrzyk w powiecie Liśkim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł.

Płaca rocznych 200 zł. i

Ryczałt kancelaryjny 60 zł.

b) dwanaście posad woźnych pomocników dla wysłużonych podoficerów zaopatrzonych w certyfikaty przy c. k. urzędzie pocztowym we Lwowie za kaucyą 100 zł. i wynagrodzeniem 1 zł. dziennie z prawem posunięcia się na posadę stałego woźnego.

Podania należy wnieść o pierwszą posadę do 20 października, zaś o następne najpóźniej do 16 listopada b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 7 października 1892.

L. 56036 (6242 1—3)

Celem obsadzenia posady dozorcy domu w ck. szkole politechnicznej we Lwowie ogłasza niniejszem ck. Namiestnictwo konkurs z terminem do 15 listopada 1892.

Do tej posady, z którą połączone są zwykłe obowiązki dozorcy domu, przywiązaną jest roczna płaca w kwocie czterystu (400) zł., dodatek aktywalny w kwocie stu (100) zł. i wolne pomieszkanie w suterenach gmachu ck. szkoły politechnicznej.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, winni obok znajomości ogólnych obowiązków dozorcy domu wykazać, że posiadają znajomość rzemiosła ciesielskiego i murarskiego, lub przynajmniej z rzemiosłem murarskiem dokładnie są obznajomieni.

Także mają kandydaci udowodnić znajomość języka polskiego w mowie i piśmie, wykazać metryką chrztu, że nie przekroczyli 40 roku życia, przedłożyć świadectwo moralności, wreszcie wykazać świadectwem ck. lekarza rządowego, że są fizycznie uzdolnieni do pełnienia obowiązków dozorcy domu.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, należy wnosić w terminie wyżej ustanowionym do ck. Namiestnictwa za pośrednictwem Rektoratu ck. szkoły politechnicznej we Lwowie, a jeżeli kandydat pozostaje w służbie publicznej, w drodze władzy przełożonej.

W myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 mają pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. i k. armii, posiadający wymaganą konkursem kwalifikacyę i zaopatrzeni w certyfikat władzy wojskowej, przyznający im prawo uzyskania posady w służbie cywilnej, a dopiero w braku takich kandydatów będą uwzględnieni ewentualnie i inni ukwalifikowani kompetenci.

Lwów, 5 października 1892.

L. 2536 (6293 1—3)

Celem stałego obsadzenia posady starszego nauczyciela w szkole wydziałowej męskiej w Sokalu z płacą 700 zł. i 70 zł. dodatku na mieszkanie, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca listopada br.

Kompetenci ubiegający się o powyższą posadę, winni się wykazać kwalifikacyą do szkół wydziałowych z językiem wykładowym polskim z przedmiotów grupą I objętych.

Z ck. Rady szkolnej okręgowej.

Sokal, 13 października 1892.

L. 972 (6292 1—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Dolinie ogłasza niniejszem konkurs, celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

Przy szkole etatowej 1 klasowej w Dolinie na przedmieściu Broczków katolicki z językiem wykładowym niemieckim, z płacą 450 zł. i wolnem pomieszkaniem; przy szkołach etatowych 1 klasowych: w Rakowie, Broszniowie, Czołhanach, Huziejowie, Kalnej, Nowoszynie, Pacykowie, Rachini i Trościańcu, z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem; przy szkole 2 klasowej w Mizuniu posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 300 zł.

We wszystkich szkołach język wykładowy ruski.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do końca listopada 1892.

Z ck. Rady szkolnej okręgowej.

Dolina, 13 października 1892.

L. 6789 (6291)

W ogłoszonym w nr. 213, 214 i 215 „Gazety Lwowskiej“ konkursie c. k. Rady szkolnej okręgowej we Lwowie z 15 września 1892 l. 6136 nazwa gminy pod pozycyą 13 umieszczonej, ma być Wołków a nie Włódków jak mylnie wydrukowano, co się niniejszem prostuje.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Lwów, dnia 7 października 1892.

L. 137 (6286 1—2)

Sąd tutejszy potrzebuje zaraz zdolnego dyetaryusza do prowadzenia ksiąg gruntowych z płacą dzienną 1 złr.

Ustrzyki 13 października 1892.

L. 3905 (6288)

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu rozpisuje konkurs celem obsadzenia kilku posad radców skarbowych w VII klasie rangi dla służby w podatkach stałych, ewentualnie kilka pasad sekretarzów i starszych inspektorów podatkowych w VIII klasie rangi, inspektorów podatkowych w IX klasie rangi i kon cepistów w X klasie rangi z poborami systemizowanymi.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad mają wnieść swe podania, udokumentowane w dowody kwalifikacyi, i znajomości języków krajowych w przepisanej drodze słn zbowej w przeciągu 4 tygodni do Pezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu.

Będzie także do obsadzenia kilkanaście posad adjutowanych praktykantów konceptowych, a kompetenci o takowe mają się wykazać z ukończenia studyów jurydycznych i z złożenia przynajmniej dwóch pierwszych egzaminów państwowych.

Z Prezydyum c. k. galic. krajowej Dyrekcyi skarbu.

We Lwowie. dnia 9 października 1892.

Księgi gruntowe.

L. 2195 (6181 3—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie wprowadza w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 dz. p. p. tudzież rozp. min. z dnia 9 stycznia 1889 l. 621 (Nr. 4 dz. rozp. min.) postępowanie sprostowawcze w celu uzupełnienia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Ispas" przez dodatkowe wciągnięcie do takowej wykazu hipotecznego l. 836 według sporządzonego przez c. k. Sąd powiatowy m. d. w Kołomyi projektu.

Projekt ten przejrzanym być może w c. k. sądzie powiatowym m. d. w Kołomyi, i będzie uważany począwszy od dnia 1. października 1892 za nowy wykaz hipoteczny, od którego to dnia wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu lub jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do tego wykazu hipotecznego, jedynie przez wpisanie do niego nabyte, ograniczone, na kogo innego przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. Sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

1) na podstawie jakiego prawa przed wciągnieniem do księgi gruntowej tego nowego wykazu hipotecznego nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosónków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, albo w jakibądź inny sposób nastąpićby miała.

2) już przed dniem otwarcia tego nowego wykazu hipotecznego nabyli do parcel wpisanych w ten wykaz hipoteczny lub de do ich części jakie prawa zastawu służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisano być mają, a już przy wciągnieniu wspomnianego nowego wykazu hipotecznego do księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z tymi prawami, do c. k. sądu powiatowego m. d. w Kołomyi najdalej do dnia 31 grudnia 1892 włącznie się zgłosili, gdyż inaczej w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowym wykazie hipotecznym zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowy wykaz hipoteczny wstępuje, było już zapisane, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Dr. Tchorznicki w. r.

Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, duia 9 września 1892.

Matkowski w. r.

Upadłości.

L. 14731 (6296 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Teofila Wójcickiego majstra szewskiego w Przemyślu, mianuje c. k. radcę sądu krajowego Ksawerego Spławskiego komisarzem konkursowym i poleca opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adw. dr. Tarnawskiego i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 31 października 1892 o 10 godzinie rano w biurze nr. 1 z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, ustanawia się termin do 10 stycznia 1893, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w Sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone, dosięgną.

Na terminie zaś dnia 3 lutego 1893 u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dytychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Na koniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej".

Przemyśl, 14 października 1892.

Wyroki prasowe.

L. 20666 (6248)

W Imeny Jeho Wełyczestwa Cisara!

C. k. Sud krajewyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na podstawi §§. 489 i 493 zak. kar. i §. 37 zak. pras., szczo soderżanie artykułu umiszczonoho w czysli 217 czasopysy „Hałyckaja Ruś" z dnia 8 żowtnia 1892 und napysom „Nasza Żandarmerya" mistyt w sobi znamena prowyny z §. 300 zak. kar. i proto usprawedływena jest zariadżena czerez c. k. Prokuratora derżawnoho konfiskata seji czasopysy.

W ślidstwije tohó riszenia wzboronene jest dalsze rozprestrenenie toho artykułu a zabranyj zakład maje buty znyszczenyj.

Lwiw, dnia 11 oktowryja 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7021 (6302 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Rottenberga, że Henryk Sokal wniósł przeciw niemu do tutejszego sądu w dniu 6 maja 1892 l. 7021 skargę o zapłacenie kwoty 18 zł. 32 ct., którą zadekretowano do postępowania ustnego w sprawach drobnostkowych z terminem na dzień 25 października 1892 o godz. 9 rano, doręczając jeden egzemplarz tej skargi dla niego przeznaczoną do rąk adwokata dr Brauna, jako ustanowionego dlań kuratora, i zarazem wzywa go, aby temu kuratorowi udzielił w tej sprawie potrzebną informacyę, lub innego swego pełnomocnika wskazał tut. sądowi, gdyż z zaniedbania tego złe skutki wyniknąć mogące będzie musiał sam sobie przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, dnia 13 września 1892.

L. 10353 (6262 2—3)

Arona Frisch i Izraela Frisch z miejsca pobytu niewiadomych zawiadamia się, iż przeciw nim wniosła Kosa Eintracht w Tyśmienicy pozew praes. 18 sierpnia 1892 l. 10353 pcto 250 zł. wa. zpn., że na ten pozew termin do rozprawy drobiazgowej na 27 października godzina 8 rano wyznaczono i dla pozwanych kuratora Judę Frisch ustanowiono.

Rzeczą tedy pozwanych jest bądź osobiście w tutejszym sądzie się jawić lub ustanowionemu kuratorowi informacyi do obrony udzielić, ileże ze zaniedbania możliwe złe skutki sami sobie przypiszą.

Tyśmienica, 1 września 1892.

L. 13684 (6255 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia niewiadomego ze życia i miejsca pobytu Ludwika Nieczajglemskiego, iż Selig Chomet i Lea Chomet urodzona Kiniower wnieśli przeciw niemu pod dniem 26 sierpnia 1892 l. 13684 pozew o uznanie prawa własności do realności wyk. hip. 1085 księgi gruntowej dla gminy Brody objętej, na który to pozew termin do rozprawy ustnej na dzień 19 października 1892 o 10 godzinie rano w B. N. 4 wyznaczonym został i pozew ustanowionemu kuratorowi dr. Gross adwokatowi w Brodach doręcza się.

Wzywa się zatem Ludwika Nieczajglemskiego, aby temu kuratorowi potrzebną do obrony praw swoich informacyę udzielił lub innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż w przeciwnym razie następstwa zaniechania te go sam sobie przypisać będzie musiał.

Brody, dnia 27 sierpnia 1892.

L. 176 (6249 2—3)

Dr. Dawid Münz wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Jarosławiu.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Przemyśl, 12 października 1892.

L. 5791 (6221 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach w sprawie przyznania kapitału indemnizacyi urbaryalnej z dóbr Witkowice sors. Michaelis Katyński wyznaczonej orzeczeniem z dnia 22 stycznia 1855 l. 988 mianuje na zasadzie § 17 ces. pat. z 8 listopada 1853 dla spadkobierców śp. Michała Katyńskiego intabulowanego właściciela rzeczonych dóbr kuratorem p. dra Marka z substytucyą p. dra Łazarskiego adwokatów w Wadowicach, zaś dla posiadaczów gruntów rustykalnych które powstały ze wspomnianej posiadłości tabularnej mianuje kuratorami p. dr. Daniela, ze substytucyą p. dr. Korna, adwokatów z Wadowic.

Ponieważ niektórzy z uprawnionych są z miejsca pobytu i życia nieznani, więc ich wzywamy, aby kuratorom podali informacyę do rozprawy na 4 listopada 1892 godzinę 10 rano wyznaczonej.

Wadowice, 24 września 1892.

L. 44375 (6246 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Wedle zawiadomienia odnośnych zarządów pocztowych nie można do następujących krajów wprowadzać niżej podanych przedmiotów a to:

I. do Rumunii sukna, futer, towarów futrzannych, solonych i wędzonych ryb z Austro-Węgier, Niemiec i Belgii,

II. do Belgii starych sukni, gałganków, odpadków z tkanin webowych wszelkiego gatunku, starego papieru, używanej a nieprane j bielizny, używanej a nie wypranej pościeli z Austro-Węgier a nadto żadnych prowenencyj z Galicyi bez wyjątku ani we formie frachtów lub pakietów pocztowych ani też we formie próbek.

Na odwrót zaś nie ma dalszego zastosowania wydany swego czasu zakaz wprowadzenia do Danii roślin, zawiązków kwiecia, cebulek kwiatowych, nasion trawy, suszonej i preparowanej trawy oraz łyka.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 8 października 1892.

KUNDMACHUNG.

Nach anher gelangten Mittheilungen dürfen in die nachbenannten Länder die weiters bezeichneten Gegenstände nicht eingeführt werden:

I. Nach Rumänien: Tuch, Pelzwerk, Pelzwaaren, gelzene und geräucherte Fische aus Oesterreich-Ungarn, Deutschland und Belgien,

II. Nach Serbien alte Kleider, Lumpen, (Hadern) und Abfälte von Webstoffen jeder Art, altes Papier, gebrauchte und nicht gewoschene Wäsche, gebrauchtes und nicht gewoschenes Bettzeug aus Oesterreich-Ungarn und alte Provenienzen aus Galizien ohne Unterschied, ob die fragliche Gegenstände als Postfrachtstücke, Postpackete oder als Muster zur Versendung gelangen sollen.

Dagegen findet das seitens Dänemark erlassene und mit der hieramtlichen Verordnung vom 1. l. Mts. Zl. 42831 (Post u. T. V. Bl. N. 91) verlautbare Einfuhrverbot, betreffend Pflanzen, auf Blumenknollen oder Blumenzwiebeln, auf Samen von Gräsern, getrockene und praparirte Gräseru und Bast keine Anwendung.

K. k. Post und Telegrafen Dierection für Galizien.

Lemberg, am 8 October 1892.

ОПОВѢЩЕНЄ

Пôсля завѣдомленя дотычныхъ зарядôвъ почтовыхъ не можна до слѣдуючыхъ краѣвъ впроваджувати нисше поданыхъ предметôвъ а то:

I. до Румунїѣ сукна, футеръ, товарôвъ футряныхъ солеюыхъ и вуджeныхъ рыбъ зъ Австро-Угоръ, Нѣмеччини и Бельгїѣ,

II. до Сербїѣ старои одежи, шматъ, вôдпадкôвъ зъ тканинъ вебовыхъ всѣлякого рода, старого паперу, уживаного а непраного бѣля, уживанои а непранои постели зъ Австро-Угоръ, и надто нїякихъ провенїенцїй зъ Галичини безъ вымику анѣ въ формѣ фрахтôвъ або пакункôвъ почтовыхъ анѣ тоже въ формѣ прôбокъ.

На вôворотъ же не мае дальшого застосованя выданый въ своимъ часѣ заказъ впроваджуваня до Данїѣ росълинъ, завязкôвъ цвѣту, цибулёкъ цвѣтовыхъ, насѣня травы, сушенои и препарованои травы и лыка.

Ц. к. Дирекцїя почтъ и телеграфôвъ для Галичини.

Львôвъ, дня 8 паздерника 1892.

L. 5001 (6191 3—3)

Na karcie C. wykazu hipotecznego l. 478 księgi hipotecznej tutejszego sądu obejmującego majętność Wołkowyja Antoniego Tyszkowskiego z substytucyą Pawła Tyszkowskiego własną, oraz na kartach C. dóbr Zawóz i Rybne, objętych wykazami hipotecznymi l. 380 i 389, również Antoniego Tyszkowskiego z substytucyą Pawła Tyszkowskiego własnych, zaintabulowaną została w poz. 2 w roku 1788 na podstawie zapisu w grodzie sanockim dnia 25 stycznia 1777 przez Ignacego z Granowa Karsznickiego zdziałanego suma 11.000 złp. na rzecz Rozalii z Chodorowskich Jerzego Błażowskiego żony.

Ponieważ od czasu uskutecznienia tego wpisu przeszło 100 lat upłynęło, a wedle podania Antoniego Tyszkowskiego, ani Rozalia z Chodorowskich Błażowska, ani spadkobiercy i następcy tejże mimo usilnych poszukiwań niezostali odszukani, gdy dalej w przeciągu tego czasu ani spłaty kapitału, ani też spłaty odsetek nie pobierali, a z księgi hipotecznej powziąć nie można, że właściciele tej wierzytelności w czasie tym w jakikolwiek bądź sposób praw swych poszukiwali, przeto na prośbę Antoniego Tyszkowskiego de praes. 4 września 1892 l. 5001 wzywamy Rozalię z Chodorowskich Jerzego Błażowskiego żonę, tudzież spadkobierców i następców jej, ażeby do jednego roku a najpóźniej do dnia 1 listopada 1893 prawa swoje do powyższej wierzytelności zgłosili, gdyż w razie bezskutecznego upływu tegoż terminu na żądanie Antoniego Tyszkowskiego wpis ten za umorzony i wykreślony zostanie.

Z ck. Sądu obwodowego.

Sanok, dnia 17 września 1892.

L. 4483 (5851 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. podaje do wiadomości, iż dnia 29 września 1890 zmarła Marjem Schumer w Kamionce strum. bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Do ustawniczych jej spadkobierców należy także jej syn Wolf Leib 2 im. Schumer.

Sąd nie znając miejsca pobytu tegoż Wolfa Leiby Schumera, wzywa go, by w przeciągu roku jednego, licząc od dnia wywyrażonego, zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzony z dziedziczami zgłaszającymi się i z kuratorem adw. dr. Kaflińskim dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Kamionka strum., 3 maja 1892.

L. 5454 (5921 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku podaje do powszechnej wiadomości, iż tenże sąd rezolucyą z dnia 18 listopada 1892 l. 7184 na podstawie kontraktu kupna sprzedaży z daty 9 listopada 1891 intabulacya prawa własności ciała hipotecznego wykazem l. 25 ks. gr. gm. kat. Wola senkowa objętego dotychczas Harasyma Dmytryka własnego na rzecz Leona Patrylaka i Zofii Dmytryk w równych połowach tudzież oraz intabulacya praw dożywotnego uzyskowania par. bud. l. 152 na rzecz Harasyma Dmytryka dozwoloną została.

Gdyby sądowi obecnie miejsce pobytu Harasyma Dmytryka nie jest znane, przeto ustanowiono dla tegoż na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie Grzegorza Sołtysa z Woli Senkowej i temuż ostatniemu powołaną rezolucyę doręczono.

Bukowsko, 20 sierpnia 1892.

L. 7815 (5831 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Busku ogłasza, że w Busku zmarła na wiosnę 1886 Zuzanna Grzegorzowicz nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Wzywa się przeto wszystkich, którzy do tego spadku roszczą sobie pretensye by prawa swoje w przeciągu roku od ogłoszenia niniejszego edyktu tem pewniej przed sądem wykazali i deklaracyę do spadku wnieśli ileże w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z kuratorem dr, Arnoldem Schorrem adwokatem z Buska przeprowadzone zostanie a względnie spadek jako bezdziedziczny Skarbowi Państwa wydany będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Busk, dnia 30 sierpnia 1892.

L. 15166 (5872 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jonę Holdnera, że na prośbę Schaje Safrina wydano przeciw niemu dzisiaj nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 zł. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. El. Fischlerowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Gelehrtera z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do zarzutów informacyi lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej skutki prawne z zaniedbania tego wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 21 września 1892.

L. 9644 (5850 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Karolinę Siemiginowską, że w celu doręczenia tusąd. uchwały z dnia 7 maja 1892 l. 3359, tudzież dalszych uchwał zapaść mających w sprawie ck. uprz. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie, przeciw Marceli Czechowicz, Antoniemu Czechowicz, Karolinie Siemiginowskiej, Maryannie, Karolowi i Teofilowi Zawiszom, pto 11 rat po 26 zł. i reszty kapitału 309 zł. 16 ct. ustanawia kuratora w osobie Jędrzeja Dutki z Meduchy.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Halicz, 31 sierpnia 1892.

L. 2717 (5874 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del w Wadowicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Harmatę, że w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw spadkobiercom śp. Walentego Harmaty o zapłacenie 4 rat po 13 zł. 33 ct., reszty kapitału 162 zł. 14 ct. zpn. celem doręczenia mu rezolucyi z dnia 12 grudnia 1888 l. 10137 i z dnia 7 marca 1891 l. 805 i następnych ustanowił dla niego kuratorem dr. Stanisława Łazarskiego w Wadowicach i wzywa go, aby kuratorowi udzielił potrzebnych informacyi.

Wadowice, dnia 12 czerwca 1892.

L. 7193 (5836 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Sokołowski, dla, z miejsca pobytu niewiadomego Altera Bergera celem doręczenia rezolucyi z 18 czerwca 1892 l. 4863 i następnych ustanawia kuratorem Karola Rampelta zastępcę c. k. notaryusza w Sokołowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, 10 września 1892.

L. 40274 (5894 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Aronowi Frisch, że przeciw niemu został dnia 16 lipca 1892 l. 32141 na rzecz M. Kreppla nakaz zapłaty sumy wekslowej 70 zł. 52 ct. w. a. zpn. wydany.

Gdy miejsce pobytu Arona Frischa nie jest wiadome ustanowiono dla niego kuratorem adw. kraj. dr. Bernarda Tennera a tegoż zastępcą adw. kraj. dr. Emila Byka i wspomiany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony został.

Wzywa więc Sąd Arona Frischa aby ustanowionemu kuratorowi służące do obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania tej ostrożności wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 10 września 1892.

L. 12502 (5899 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych Ignacego Wisłockiego, Feliksa Mrozowskiego, Salamona Klärmana i Teklę Romanowiczową, że spadkobiercy śp. Floryana Dunajewskiego, mianowicie Adam Dunajewski, Seweryna z Dunajewskich Marynowska i Feliksa Dunajewska, wnieśli przeciw nim pozew de praes. 30 sierpnia 1892 l. 12502 o uznanie wierzytelności 1150 zł. m. k. z pn. Ignacego Wisłockiego na cenie kupna i indemnizacyi dóbr Mokrzany małe koloko wanej za zgasłą przez przedawnienie i o wyekstabulowanie takowej z nadciężarami, równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla nich kuratorem ustanowiony został adwokat dr. Oswald Blumenfeld z zastępstwem adwokata dr. Henryka Hillela w Przemyślu zamieszkali.

Wzywa się przeto pozwanych, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub też innego pełnomocnika nam przedstawili, ileże w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Przemyśl, 3 września 1892.

L. 9191 (5880 3—3)

C. k. Sąd powiatowy celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 14 sierpnia 1891 l. 6578 w przedmiocie dozwolonej intabulacyi na rzecz Izaaka Schrage do ciała hip. wykazem hipot. l. 148 ks. gr. gminy Radziechów objętego niewiadomemu z miejsca pobytu Feibischowi Mendlowi Enreich ustanawia kuratorem Hersza Brücknera z Radziechowa i temuż uchwałę wspomianą się doręcza. Feibiszowi Mendlowi Enreich poleca się, aby swemu kuratorowi albo informacyi udzielił, albo innego pełnomocnika celem bronienia swych praw Sądowi wskazał inaczej złe skutki jakie z tego zaniedbania mogą wyniknąć, sam sobie będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 4 stycznia 1892.

L. 4686 (6190 3—3)

C. k. Sąd obwodowy wiadom czyni, że zamianował ck. notaryusza w Baligrodzie p. Emila Lisowskiego komisarzem sądowym do sporządzenia aktów spadkowych po zmarłych w powiecie sądowym Baligrodzkim stale zamieszkałych właścicielach majętności dla których prowadzą się księgi gruntowe w są dach kolegialnych.

Sanok, dnia 10 września 1892.

L. 18782 (6215 3—3)

C. k. Sąd obwodowy ustanawia w sprawie egzekucyjnej tarnowskiej kasy Oszczędności przeciwko Racheli Kohanowej o 1508 zł. 22 ct. aw. zpn. z większej 2000 zł. aw. zpn. dla niewiadomej z miejsca pobytu egzekutki Racheli Kohanowej kuratorem adwokata dr, Juliusza Chodackiego, tegoż substytutem adw. dr. Jana Steca i zawiadamia o tem nieobecną tym edyktem.

Tarnów, dnia 22 września 1892.

L. 36101 (6238 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza że do tegoż sądu dnia 9 sierpnia 1892 do l. 36101 wniosła Sabina z Ciesielskich Żółkiewska jako oświadczona spadkobierczyni śp. Jana Żółkiewskiego przeciw Judzie Goldsternowi pozew o zapłatę 560 zł. wa zpn z hipoteki realności 151 3/4 we Lwowie i prośbę o zanotowanie pozwu w wyk h. l. 110 III. k. C. przy ciążącej łącznie pod p. 1 sumie 3200 zł. m. k. na który to pozew wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 26 października 1892 godz. przed poł. i proszoną 11 notacyę zarządzono.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Judy Golsterna nie jest wiadome, został dla niego adwokat Kostrakiewicz kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Łoziński mianowany.

Wzywa się zatem Judę Goldsterna, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub też innego zastępcę obrał i tego sądowi wymienił, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 3 września 1892.

L. 19099 (6237 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że dr. Artur Blumenfeld reskryptem ck. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 15 grudnia 1891 l. 23601 notaryuszem w Lutowiskach zamianowany złożywszy dnia 26 lipca 1892 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpocząć może.

Lwów, dnia 17 sierpnia 1802.

L. 15058 (5846 2—3)

Stanisławowski ck. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Holdnera, że na prośbę Karola Kalwaryjskiego wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 zł. zpn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Eliaszowi Fischlerowi z zastępstwem tutejszego adw. dr. Gelehrtera z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.

Stanisławów, 21 września 1892.

L. 26787 (5820 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie wzywa niewiadomą od roku 1846 z życia i miejsca pobytu Kazimierę z Piotrowiczów Organkiewiczową, a względnie każdego ktoby o jej życiu i miejscu pobytu lub o śmierci jej pewną wiadomość, aby o tem doniósł sądowi tutejszemu lub kuratorowi nieobecnej dr. Olearskiemu w Krakowie do dnia 1 listopada 1893, gdyż po upływietego terminu wydanem zostanie orzeczeniem przedmiocie żądanego uznania Kazimiery Organkiewiczowej za umarłą.

Kraków, dnia 2 września 1892.

L. 10484 (5823 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Antoniego Lumeczka, Emila Mantla jako spadkobiercy Abrahama Mantla, Józefa Bartha, Mirlę Meisels, Mariem Hirschhorn, Mojżesza Endzweiga, Franciszka Marcka Berla Türka z życia i miejsca pobytu nie znanych, tudzież spadkobierców tychże z życia i miejsca pobytu nieznanych, oraz firmę Swoboda & Jodl w Pradze już obecnie nie istniejącą, a względnie nieznanych z życia i miejsca pobytu prawonabywców tejże firmy, że adwokat dr. Jan Niemczyński w Przemyślu wniósł imieniem własnem, tudzież jako pełnomocnik Majera Kannera i Włodzimierza Brzuchowskiego prośbę de praes. 12 lutego 1892 l. 2059 o wydanie z mas depozytowych cen kupna realności l. k. 88 i 89 na Zasaniu, 241 w mieście, 197 na Błoniu, 268 na Garbarzach, 270 na Podgórzu i 213 w Przemyślu niegdyś do masy konkursowej Izaaka i Machli Singerów należących kwoty 7613 zł. 65 ct. celem zaspokojenia zupełnego wierzytelności Majera Kannera w kwocie 5175 zł. zpn. z wekslu z daty Przemyśl 25 kwietnia 1870 i tusądowego nakazu zapłaty z dnia 5 czerwca 1872 l. 6267 i na mocy tusądowych tabel płatniczych na cenach wyż wzmiankowanych realności kollokowanej i że uchwałą tusądową z dnia 31 marca 1892 l 2059 żądaniu temu zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla tych interesowanych kuratora w osobie adwokata dr. Dolińskiego z substytucyą dr. Tarnawskiego i poleca tymże interesowanym, ażeby względem strzeżenia swych praw z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 13 sierpnia 1892.

L. 5117 (6192 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia Towarzystwo dla produktów leśnych w Wiedniu w likwidacyi (Handelsgesellschaft für Forstprodukten in Liquidation), że Abisch i Josze Kannerowie wnieśli przeciw niemu dnia 11 września 1892 l. 5117 pozew o uznanie obowiązku Abischa i Josze Kannerów dopełnienia wszelkich przed dniem 14 kwietnia 1870 zawartych kontraktów dzierżawnych i wyrębu drzewa, tudzież wypłacenia procentów i rat kapitalnych od pożyczki ck. uprz. austr. Zakładu kredytowego ziemskiego z sumie 39.239 zł. wa. w sreb. przyjętej od 1 kwietnia 1870 i obowiązku Abischa i Zosi Kannerów do wypełnienia niepodzielnie kontraktem z 14 kwietnia 1870 przyjętych obowiązków za umorzone i wykreślenie takowych ze stanu biernego dóbr Mrzygłód zpl., który to pozew do postępowania pisemnego zadekretowano i celem wniesienia obrony w przeciągu dni 90 ustanowionemu równocześnie kuratorowi dr. Flakowiczowi adwokatowi w Sanoku doręczono.

Wzywa się przeto rzeczone Towarzystwo, względnie tegoż prawonabywców, z imienia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, by interesowanemu kuratorowi informacyi do obrony udzielili, lub też innego pełnomocnika sądowi wskazali, gdyż inaczej złe ztąd wyniknąć mogące skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd obwodowy.

Sanok, 17 września 1892.

L 7691 (6204 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Monasterzyskach zawiadamia niniejszem Jonę Holdnera z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciwko niemu Schebsel Safrin wniósł pozew de praes. 16 września 1892 l. 7425 pto 350 zł. wa. zpn. który równocześnie p. Wolfowi Weiserowi jako kuratorowi ustanowionemu dla pozwanego z terminem do sumarycznej rozprawy na dzień 17 października 1892 o godz. 9 rano doręczonym został.

Wzywa się zatem Jonę Holdnera, aby potrzebnych dowodów kuratorowi dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, przeciwnie złe skutki z milczenia jego wynikłe sam sobie przepisać będzie musiał.

Monasterzyska, dnia 27 września 1892

L. 1874 (6218 2—3)

Jego Ekscellencya Prezydent ck. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na IV. zwyczajną z dniem 1 grudnia 1892 roku rozpocząć się mającą kadencyą sądu przysięgłych przy ck. sądzie obwodowym w Jaśle Przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych Prezydenta sądu obwodowego Adolfa Podwina zaś zastępcami przewodniczącego radców sądu krajowego Maurycego Gilewskiego, Leona Ramulta i Mateusza Wójcickiego.

Prezydyum ck. Sądu obwodowego

Jasło, dnia 10 października 1892.

L. 3213 (5918 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Icka Charap i Chaima Charap że przez głowę ich matki Tile z Zimandów Charap powołani są do spadku po Abrahamie Zimand dnia 29 Czerwca 1880 w Złoczowie bez pozostawienia ostatniej w roli rozporządzenia zmarłym i że gdyby się w przeciągu jednego roku licząc od daty niniejszego ogłoszenia nie zjawili się, ani też pełnomocnika nie ustanowili, oświadczenie ich imieniem wniesie ustanowiony kurator adw: dr. Wittlin w Złoczowie a przypadające na nich części spadku czystego do cza su ich śmierci lub uznania za zmarłych dla nich przechowane zostaną.

Złoczów, 7 maja 1892.

L. 1522 (5876 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia Feigę Kohane i Gittlę Töpfer z miejsca pobytu niewiadome, że ojciec tychże Józef Ezre dnia 25 lutego 1876 w Woli brzosteckiej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia umarł, że więc ich rzeczą jest, w przeciągu roku w tutejszym c. k. Sądzie się zgłosić i do spadku oświadczyć, gdyż inaczej pertraktacya spadku ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Gersonem Tesserem przeprowadzoną będzie.

Brzostek, 31. maja 1892.

L. 3371 (5917)

Das k. k. Kreis als Handelsgericht in Sanok macht kund, dass am 8 Juni 1892 bei der Handelsfirma „Sim. Fränkel et Sohn" im Handelsregister für Einzelnfirmen angemerkt wurde.

1) Dass sich die Hauptniederlassung nun mehr nicht in Kołonice sondern in Łukawica befiendet, woselbst der Holzhandel betrieben wird.

2) Dass die Handelsfirma „Sim Fränkel et Sohn" auch in ungarischem Firmawortlaute „Fränkel Sim es fia„ gezeichnet wird.

Sanok, am 8. Juli 1892.

L. 9151 (5924 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele roszczą sobie prawa do spadku po ś. p. Janie Nep. Gniewoszu zmarłym dnia 9 września 1892 w Krościenku niżnem bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, żeby dla wykazania i udowodnienia praw swoich stawili się w tym sądzie dnia 12 grudnia 1892 o godz. 9 rano lub do tego czasu podanie swoje na piśmie wnieśli, w przeciwnym bowiem razie nie mieliby żadnego dalszego prawa do spadku, gdyby tenże przez zapłacenie zgłoszonych wierzytelności wyczerpanym został, jeżeli nie służy im prawo zastawu.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Krosno, dnia 21 września 1892.

L. 9094 (5904 1—3)

W sprawie drobiazgowej Wiktoryi Szarek przeciw Józefowi Końkowi pto 50 zł. i 50 zł. zpn. wyznacza się termin do rozprawy na dzień 24 listopada 1892 godz. 9 rano a gdy miejsce pobytu pozwanego jest nieznane ustanawia się dla niego kuratorem dr. Feliksa Czajkowskiego adwokata w Krośnie któremu doręcza się pozew i poleca bronienie praw swego kuranda.

O tem powiadamia się Józefa Końka z wezwaniem dostarczenia kuratorowi potrzebnych do obrony środków lub zamianowania innego zastępcy.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno dnia 19 września 1892.

L. 12475 (5900)

Samborski ck. Sąd obowodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze firm spółkowych wpisał firmę „Parowa fabryka i rafinerya oleju w Samborze Sandauer & Gottlieb. —

Jawnymi spólnikami firmy tej, mającej za przedmiot wyrób i sprzedaż oleju rzepakowego są Filip Sandauer i Jakób Gottlieb właściciele realności i kupcy w Samborze zamieszkali z dniem 1 września 1890 spółka ta rozpoczęła swe czynności.

Podpisywanie firmy następuje w ten sposób, że pod napisanemi przez kogokolwiek nadrukowanemi, lub stampiglią wyciśniętymi słowami w języku polskim „Parowa fabryka i rafinerya oleju w Samborze" lub w języku niemieckim „Öhl-Dampf-Mühle und Raffinerie in Sambor" jawny spólnik Flip Sandauer podpisze własnoręcznie „Sandauer" zaś drugi spólnik Jakób Gottlieb podpisze „Gottlieb"

Sambor, 20 września 1892.

L. 2924 (5906 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lutowiskach zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Benjamina Rohtmana, że dla niego kuratora Pinkasa Gutwilliga z Lutowisk w sprawie intabulacyi prawa zastawu dla sumy 30 zł. wa. zpn. w stanie biernym 3/28 części realności wyk. hip. l 204 księgi gr. gminy Lutowiska objętej Benjamina Rothmana własnej na rzecz Antoniego Reizenzahna i temuż uchwałę tabularną z dnia 20 czerwca 1892 l. 2924 doręczył.

C. k. Sąd powiatowy.

Lutowiska, 20 czerwca 1892.

L. 13307 (5969 1—3)

Fedora Dmytrunec Nykoły niewiadomego z miejsca pobytu zawiadamia się, że uchwałą z 31 maja 1892 l. 6560 dozwolono na rzecz Dawida Rosenhecka, wpisu prawa własności 1/3 części ciała hipotecznego w księdze gruntowej gminy katastralnej Zadubrowce wykazem hipotecznym l. 207 objętej i że odnośną uchwałę doręcza się ustanowionemu kuratorowi adwokatowi dr. Schäfer w Śniatynie.

Z ck. Sądu powiatowego.

Śniatyn, 7 września 1892.

L. 6024 (5989)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie Stanisława Świderskiego i innych dla niewiadomych z pobytu Kunegundy Rusoń, Tekli Świńczak i Maryi Gądek kuratorem Adama Skwirę i jemu doręcza rezolucyę z dnia 18 listopada 1891 l. 8143, dozwalającą intabulacyę prawa własności realności whl. 438 ks. gr. gm. Nagorzyna na rzecz Stanisława Świderskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Dębica, dnia 24 sierpnia 1892.

L. 5416 (5847 2 -3)

C. k. Sąd powiatowy Krynicki zawiadamia niewiadomą Krystynę Tarasiewicz, iż cele i doręczenia jej rezolucyi hipotecznej z dnia 5 czerwca 1889 l. 1166 ustanowił dla niej kuratora Andryja Tarasiewicza z Rostoki w sprawie intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu sumy 80 łr. dla ks. Jana Durkota na częściach realności lwh. 60.55 i 57 w Nowej wsi.

Krynica, 20. grudnia 1889.

Kuratele.

L. 9549 (6043 3—3)

Antoniego Bielawskiego właściciela realności i szewca z Doliny uznano za chorego na umyśle.

Kuratorem dlań ustanowiono Jana Lohreta z Doliny.

C. k. Sąd powiatowy.

Dolina, 20 lipca 1892.

L. 7079 (6097 3—3)

Uchwałą sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 27 sierpnia 1892 l. 12594 uznany został Michał Kołomyjec z Eleonorówki za marnotrawcę.

Kuratorem ustanowiony Antoni Kołomyjec z Eleonorówki.

C. k Sąd powiatowy.

Grzymałów, 3 września 1892.

L. 14720 (6090 3—3)

Tymko Gumieńczuk z Nowosiółki uznany został marnotrawcą i niewłasnowolnym.

Kuratorem ustanowiono Iwana Pasternaka z Nowosiółki.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 23 września 1892.

L. 6529 (6130 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Założcach ogłasza, że Kościa Humennego z Zagórza uznano marnotrawcą i kuratorem dla niego ustanowiono Kieryłę Humennego gospodarza z Zagórza.

Założce, 20 września 1892.

L. 39715 (6165 3—3)

Maryę Esterę Markowitz recte Order uznano umysłowo chorą.

Kuratorem jej jest Abraham Markowitz z Krakowa.

Sąd deleg. miejski.

Kraków, 8 października 1892.

L. 12192 (6049 3—3)

Dańko Muzyczuk z Uhrynowa uznany marnotrawcą

Kuratorem jego Iwan Dula syn Andrucha

Sokal, dnia 5 sierpnia 1892.

Doniesienia prywatne.

L. 58804 (6270 2—3

Dzierżawa.

Gmina król. stoł. miasta Lwowa wydzierżawia w drodze publicznej licytacyi za pomocą ofert pisemnych folwark w dobrach tabularnych Biłohorszcze w powiecie lwowskim, położony o pół mili od miasta Lwowa składający się z około 210 morgów gruntu — mianowicie: około 137 morgów roli, 70 morgów łąki, 2 morgów ogrodu 2 morgów pastwiska z budynkiem mieszkalnym, oficyną i zabudowaniami gospodarczemi na lat dziesięć.

Wyłączone są z dzierżawy prawo propinacyi i karczmy. Licytacya odbędzie się dnia 10 listopada 1892 o godzinie 11-tej przed południem w biurze Departamentu I g. Magistratu (ratusz II piętro.)

Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 2050 złr. a. w.

Wadyum względnie kaucyę w wysokości ofiarowanego czynszu dzierżawnego złożyć należy przed licytacyą w kasie miejskiej i dołączyć do oferty odnośne pokwitowanie kasowe.

Szczegółowe warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze Departamentu I, Magistratu w godzinach urzędowania.

Magistrat król stoł. miasta

Lwów, dnia 6 października 1892.

Kalendarze na rok 1893
Kalendarze na rok 1893.
1893.
Kalendarze na rok

Nowo założony zakład artystyczno-fotograficzny

„M A R I A“

Lwów, ulica Fredry l. 7, pałac hr. Fredry 1120

urządzony z komfortem, wedle najnowszych wymagań, wykonuje zdjęcia, powiększenia do naturalnej wielkości, liczne grupy, reprodukcye z najgorszych fotografij, z portretów, zdjęcia architektoniczne, kolorowania akwarelowe i olejne, fotografie platynowe, w ogóle wszelkie najtrudniejsze zamówienia w zakres artystyczno-fotograficzny wchodzące. **Zakład otwarty od godziny 9 rano do 6 popołudniu — w niedziele i święta tylko do godziny 2 po południu.**

Biuro dzienników i ogłoszeń L. Plohna we Lwowie, ul. Karola Ludwika 9.

Ogłoszenia

do wszystkich pism krajowych i zagranicznych

przyjmuje i skrupulatnie wykonuje po oryginalnych cenach

Biuro dzienników i ogłoszeń L. PLOHNA we Lwowie
ul. Karola Ludwika l. 9.

Waldheima oficyalny rozkład jazdy

„Der Conducteur“

tak wydanie mniejsze po 30 ct. jak i większe po 50 ct.
ma na składzie

Biuro dzienników i ogłoszeń L. PLOHNA we Lwowie
ul. Karola Ludwika l. 9.

Do „Gazety Lwowskiej“ i „Narodnej Czasopysy“

przyjmuje ogłoszenia

wyłącznie

Biuro dzienników i ogłoszeń L. PLOHNA we Lwowie
ul. Karola Ludwika l. 9.

Abonament na wszystkie pisma

po cenach oryginalnych

przyjmuje

Biuro dzienników i ogłoszeń L. PLOHNA we Lwowie
ul. Karola Ludwika l. 9. 1150

Główny i wyłączny skład **Kuryera kolejowego J. Schenkera**
najtańszego polskiego rozkładu jazdy.

Biuro dzienników i ogłoszeń L. Plohna we Lwowie, ul. Karola Ludwika 9.

Orzeczenie laboratoryum chemicznego król. stoł. miasta Lwowa.

Niezrównaną dobroć tych tutek dowodzi obecne orzeczenie chemicznego laboratoryum kr. stoł. miasta Lwowa.

Tutki hygieniczne S. W. Niemojowskiego nie zawierają żadnych zdrowiu szkodliwych składników.

L. 19148 1892.

Do pana Stefana Wierusz Niemojowskiego, fabrykanta tutek cygaretowych we Lwowie.

Z polecenia Magistratu z dnia 24 marca 1892 L. 19148 zbadałem nadesłany przez pana papier cygaretowy, oznaczony wodnym napisem „S. W. Niemojowski“ i znalazłem, że takowy nie zawiera żadnych niewłaściwych składników i tak pod względem wydawanego procentu popiołu jak i wydobywających się dymów odpowiada zupełnie wszelkim wymogom hygienicznym.

Z miejskiego laboratoryum chemicznego.
Lwów, dnia 30 marca 1892.
Widziano w Prezydyum Magistratu.

Mochnacki w. r. prezydent. — Dr. M. D. Wąsowicz w. r. zaprzysięgły chemik miejski i sąd.

Do każdego pudełka tutek zaopatrzonego firmą S. W. NIEMOJOWSKI dołącza się powyższe orzeczenie laboratoryum chemicznego król. stoł. miasta Lwowa. 27

Ostrzega się przed naśladownictwem.

Do nabycia w sklepach **S. W. Niemojowskiego** we Lwowie: Teatralna 3, Jagiellońska 6; w Krakowie Sukiennice 28, oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach.

Centralne biuro sprawunków
dla prowincyi 117
Lwów, ulica Kopernika L. 11.

BAŁŁABANÓWKA

Jest czystą żytnią starą wódką mocną i gładką przeciwko cholerze lepsza od koniaku zupełnie hygieniczna i ustrojowi ludzkiemu odpowiednia chroni od niedyspozycyi dla każdego przystępna,

po 90 ct. litrowa butelka

poleca handel 1082

Karola Bałłabana
we Lwowie,

W Magazynie
Wilhelma Sydora
we Lwowie,
plac Maryacki l. 4

zupełna wyprzedaż

kaftaników trykotowych (Jersey), bluzek flanelowych, satynowych itp., chustek włóczkowych, sznelkowych itd., spodnie włóczkowych, sukiennych wełnianych i jedwabnych, kamaszy włóczkowych, przyborów do szycia i krawieczczyzny etc. etc.

(Lwów Impressa) 1191

Podziękowanie. 1199

Wielce Szanowne Nauczycielstwo okręgu złoczowskiego, ktoremu ś. p. ojciec nasz Józef Sąsiedzki, jako inspektor przez 20 lat przewodniczył, okazało niewygasłą pamięć swą, iż nie szczędząc zachodu i grosza, a łaskawym współudziałem przyjaciół ś. p. ojca naszego, wznieśli na grobie jego piękny pomnik, którego poświęcenie odbyło się w Złoczowie poprzedzone nabożeństwem żałobnem, przytem wypowiedziano na cmentarzu 2 piękne mowy, polską p. profesor Irauth tyloletni serdeczny przyjaciel naszego drogiego ojca, a drugą ruską p. profesor Mosch, które obecnych tu do łez pobudziły a serca nasze tak do głębi poruszyły że opisać trudno.

Powstawszy z ciężkiej niemocy pospieszam złożyć serdeczne podziękowanie. Raczcie tedy przyjąć wszyscy z głębi serc naszych serdeczne „Bóg zapłać“ a objaw ten współczucia Waszego będzie dla nas osłodą po stracie drogiego ojca, pozostawi oraz dla Czcigodnych Pań i Panów niewygasłą pamięć w sercach naszych.

Serdecznie dziękujemy Wiel. ks. Michałowi Buszańskiemu i Wlb. ks. Kratochwilowi za trudy przy dokonaniu tych obrzędów Wielm. p. Roderowi ck. staroście i Wiel. p. Dzundzy ck. inspektorowi również dziękujemy, iż raczyli uświetnić obrzędy te obecnością swoją. Raczcie przyjąć w końcu wszyscy którzyście w chwili tak dla nas rzewnej ze słowem pociechy i życzliwości dla nas a modlitwą na ustach za spokój duszy śp. Ojca naszego obrzędom tym uczestniczyć raczyli.

Cucyłów, 6 października 1892.

Bolesław Sąsiedzki
Bronisława z Sąsiedzkich Mitscha

OSTATNI WYNALAZEK
NAJDELIKATNIEJSZE

MYDŁO IXORA
ED. PINAUD
37, Boulevard de Strasbourg, 37
PARIS

Mydło Ixora nietylko się zaleca wykwintnym i trwałym zapachem ale nadto posiada szczęśliwą własność spędzania zmarszczek.

Łagodzi i bieli powłokę ciała i nadaje jéj połysk młodzieńczy. Bez przesady utrzymujemy, że mydło to nie posiada równego sobie.

Apteczki domowe przeciwcholeryczne

wedle przepisów i wskazówek

dr. O. Widmanna

c. k. radcy sanitarnego i prymaryusza szpitala powszechnego we Lwowie

zestawiła i utrzymuje na składzie

apteka pod srebrnym Orłem

Zygmunta Ruckera

we Lwowie.



Apteczki te zawierają obok rozprawki dr. Widmanna wszelkie środki zapobiegawcze, jakoteż niezbędne dla udzielenia pierwszej pomocy lekarskiej chorym na cholerę osobom.

Cena apteczki wraz z opakowaniem 5 zł. w. a. 1188

Zamówienia z prowincyi uskuteczna się odwrotną pocztą.

Skład w Przemyślu w aptece Wład. Mańkowskiego.

Najlepsze mydło Lwowa!

DOERINGA MYDŁO Z SOWĄ

ogólnie uznane za najłagodniejsze, najczystsze i najodpowiedniejsze do

pielęgnowania skóry i piękności

jest już do nabycia w każdej drogueryi, parfumeryi i w handlach towarów kolonialnych.

Mydło to nadaje cerze młodocianego i świeżego wyglądu i konserwuje aż do późnej starości

jej delikatność i gładkość.

Doeringa mydła nietylko w najbardziej wybrednych budoarach damskich, ale prawie we wszystkich gospodarstwach Lwowa i okolicy wyłącznie używają, posługuje się niem każdy, komu tylko na delikatnej, zdrowej i gładkiej cerze zależy.

Ponieważ mydło Doeringa z sową **tylko mydłem** jest t. zn. tylko z tłuszczu i ługu się składa, a ani sody, ani innych szkodliwych i nieużytecznych przymieszek w sobie nie zawiera, **więc się i w myciu mniej zużywa**, aż do ostatniego kawałka zużyć się daje i mimo, że jest uznanem za najlepsze i skórze najprzydatniejsze, a mimo to

najtańsze mydło toaletowe świata!

Na każdej sztuce **mydła Doeringa** wyciśnięta jest nasza marka ochronna, **„sowa“** ztąd nazwa **mydło Doeringa z sową. Sztuka 30 ct. w. a.**

Dostać można u: We Lwowie: u pp. F. S. Bardasza, S. Gabriela i J. Chlebownika, plac Halicki l. 3; Gergowicza i Bauera, Alojzego Hübnera, H. Leona fryzyera przy ulicy Teatralnej l. 7; Seyfarta i Dydyńskiego, Wrześniowskiego i Włodka, Halicka 4, Leopolda Lityńskiego drogueryа ul. Kopernika 2, p. Henryka Müllera Halicka 6 — w Drohobyczu u Marcina Bałandy — w Jarosławiu u Jana Ryziewicza — w Kołomyi u J. Goertza — w Tarnopolu u M. Bellemera — w Przemyślu u apt. W. Mańkowskiego. 798

Główny skład dla Austryi i Węgier.

A. Motsch i Sp., Wiedeń I. Lugeck 3.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.